

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

28 października 2021 czasopismo bezpłatne Nr 43 (1083)

www.passa.waw.pl

**BIURO KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

## Wszystkich Świętych



Czyt. str. 9

# Oświata na Ursynowie

Czyt. str. 8



## Ursynowskie Pola Nadziei



Czyt. str. 4

## Południowy przepelniony!



Czyt. str. 3

## Nagroda Mokotowska...



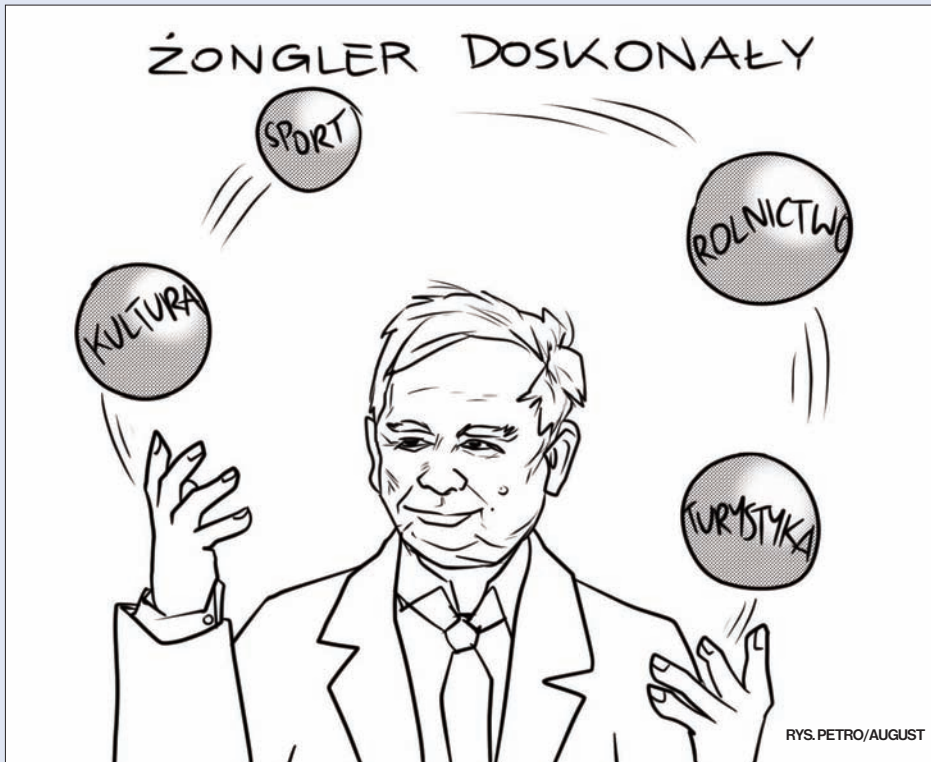
Czyt. str. 6

# My, Polacy, złote ptacy...



lecz również formalnym, mając świadomość, że na mocy układu z Schengen, likwidującego granice dla państw-członków Unii Europejskiej, to samo posunięcie obejmuje Islandię i Norwegię oraz Szwajcarię i Liechtenstein. Pamiętając żmudne i często upokarzające kolejki po wizę do państw zachodnich, a przede wszystkim po paszport, umożliwiający wyjazd za granicę w czasach PRL, sądziłem, że ten koszmar za mego życia już się nie powtórzy. Dziś jednak wcale nie jestem tego pewny.

Wiele osób w Polsce z nieukrywaną niechęcią i pogardą patrzy na uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu, sprytnie podrzucających na naszą wschodnią granicę przez zjednoczonych w swoim przebiegłym działaniu Białorusinów i Rosjan. Ci ludzie dali się nabrać Putinowi i Łukaszence, próbującym tym sposobem zrobić nam kukę i zrewanżować się za niekorzystne recenzje, jakimi obdarzamy obu dyktatorów. No cóż, polityka nie ma nic wspólnego z moralnością ani z etyką chrześcijańską. Dlatego dzisiaj ciemnoskórzy uchodźcy (polityczni, ekonomiczni itp.) wraz z rodzinami skazani są na wykopywanie albo przez jedną, albo przez drugą stronę. W tych przepychankach nie liczą się ani przykazania dekalogu, ani jakiegokolwiek konwencje między państwami. Nawet gdy na granicy w stanie agonizującym znajduje się dziecko. Akcje elegancko nazywane z angielska „push-back” są równoznaczne z tym, co zaproponowały rządzącym Polską świętoszkom młode uczestniczki pamiętnego strajku kobiet, rzucając sugestywne hasło: „wyp.....łać”.



RYS. PETRO/AUGUST

W czasach mojej młodości opowiadało się dowcip o tym, jak dobrym człowiekiem był wujek Stalin, który dawał dzieciom cukierki, a przecież w każdej chwili „moh zarięzać”... Teraz można na tej zasadzie chwalić naszą Straż Graniczną, Wojsko Obrony Terytorialnej i wszelkie inne służby działające na gorącym odcinku Podlasia tylko wypychają nielegalnych uchodźców z powrotem na Białoruś, a przecież nie strzelają do nich tak, jak to robili strażnicy granicy Berlina Wschodniego i Zachodniego albo esesmani w obozach koncentracyjnych. Inna

sprawa, że fala zdesperowanych uciekinierów z Bliskiego Wschodu i Afryki jest albo następstwem wewnętrznych wojen, albo interwencji Amerykanów, przeprowadzanych między innymi z polskim udziałem.

Wdrwiącym z każdej kolejnej władzy w Polsce, a redagowanym przez Jerzego Urbana tygodniku „Nie” przypomina się właśnie, że przez minione 150 lat wyemigrowało z ziem polskich z powodów politycznych lub za chlebem co najmniej 7 milionów osób. I tych emigrantów jakoś przyjął świat zachodni: Niemcy, Francja, Stany Zjedno-

czony, a nawet Brazylia i po części Argentyna. Nawet faktycznie brytyjscy zarządcy Iranu przyjęli podczas drugiej wojny światowej naszych 77 tysięcy żołnierzy Andersa i 43 tysiące cywilów, w tym dzieci, którym zapewniono opiekę i warunki do nauki. Była to jednak polityczna gra, w której ktoś odgrywała marginalną rolę.

Nasz stały komentator wydarzeń historycznych, prof. Marian Marek Drodowski publikuje w tym numerze „Passy” ciekawe porównanie opinii sławnych Polaków na temat polskiego charakteru. Jeden nasz czytelnik może nie zgadzać się z

Kościuszką lub Mickiewiczem, drugi z Prusem lub Paderewskim, a trzeci zapewne przykładał Piłsudskiemu, który stwierdził, że naród polski jest wspaniały, tylko ludzie kurwy...

Jakże to bardzo pasuje do dzisiejszej sytuacji! Aż się roi bowiem od sprzedawczyków, co to modlą się pod figurą, a diabła mają za skórą. Doszło do tego, że jeśli rządzącej partii coś się nie podoba, natychmiast jest uchwalana ustawa wprowadzająca takie prawo, jakie obecnym decydemtom odpowiada. Skoro do utrzymania przewagi w Sejmie trzeba było zaproponować ewentualnym sojusznikom jakieś posady, w okamgnieniu rozparcelowano kilka resortów. Co najciekawsze, sport, całkiem niedawno doczepiony do kultury i dziedzictwa narodowego, odzyskał na powrót samodzielność, a kokietowany polityk, obejmujący ster tego resortu, natychmiast robi czystkę, wprowadzając na posady swoich protegowanych. Całe szczęście, że nie próbuje się przynajmniej autentycznych mistrzów olimpijskich zastępować swojakami.

Co ciekawe, pozostający nadal ministrem kultury i dziedzictwa narodowego wicepremier Piotr Gliński, okazał się zupełnie dobrym zarządcą sportu i można tylko żałować, że już tej funkcji pełnić nie będzie. Co jednak można poradzić, skoro nie interes społeczny, ale partykularny wziął w tym wypadku górę? Prezes Polski pożonglował resortami tak, jak mu się podobało. Czy tak samo zechce w końcu pożonglować całą Polskę?

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnym@passa.waw.pl



## SPOTKANIA

DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

**3 listopada**

o godzinie 14.00

Miejsce Aktywności Lokalnej przy ul. Kłobuckiej 14

**4 listopada**

o godzinie 10.00 w Urzędzie Dzielnicy Ursynów  
w sali 136 (al. KEN 61)



## Prawo i my

### Unieważnienie małżeństwa

Pół roku temu ożeniłem się. Przed ślubem znalazłem się z żoną niecałe 7 miesięcy. Dwa miesiące po ślubie żona zaczęła zachowywać się dość dziwnie: najpierw było to tylko lunatykowanie, potem obudziłem się kilka razy w środku nocy a ona stała nade mną i uporczywie wpatrywała się we mnie. Za następne kilka dni pocięła sobie ręce nożem i uciekła na korytarz alarmując sąsiadów, że ją zaatakowała. Zaczęłem się po prostu bać z nią przebywać. Dwa dni temu przyjechała po żonę karetka pogotowia po tym jak usiłowała wyskoczyć przez okno. Wczoraj zaczęłam przeszukiwać dokumenty żony i rozmawiałem z jej rodzicami. Okazało się, że od samego początku byłem oszukiwany. Żona od wielu lat cierpi na bardzo poważną chorobę psychiczną. Gdy związała się ze mną zaczęła brać regularnie leki i nic nie można było zauważyć. Jej rodzina nie mówiła mi prawdy bo nie chcieli naszego rozstania. Po ślubie żona odstawiła leki i na efekt nie trzeba było długo czekać – choroba wróciła. Czuję się oszukany i zastanawiam się co dalej zrobić. Choroba jest dziedziczna, a po to się żeniłem aby mieć dzieci – wiedząc o ryzyku dziedziczenia choroby nie chcę mieć ich z żoną.

Jeśli jedno z małżonków w dacie zawarcia związku małżeńskiego cierpiało na chorobę psychiczną lub na niedorozwój umysłowy to zgodnie z art 12 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z żądaniem unieważnienia takiego małżeństwa wystąpić może każde z małżonków oraz prokurator. Co ciekawe z żądaniem takim wystąpić może współmałżonek osoby chorej nawet jeśli w chwili zawierania związku małżeńskiego wiedział o chorobie. Ustawodawca nie przewidział niemal żadnego terminu zawitego z upływem którego unieważnienia małżeństwa żądać nie można. Jedynym ograniczeniem jest sytuacja w której choroba ustala – wówczas wystąpić z żądaniem unieważnienia małżeństwa już nie można.

Choroba psychiczna może być powodem unieważnienia małżeństwa, nawet gdy w chwili jego zawierania chory małżonek działał w okresie remisji czyli poprawy zdrowia. Dlatego sąd oceniając czy choroba psychiczna stanowi podstawę do unieważnienia małżeństwa brać będzie pod uwagę stan zdrowia z dnia zawierania małżeństwa i weryfikować czy w tych okolicznościach udzielono by zezwolenia na zawarcie małżeństwa. Bowiem osoba chora psychicznie powinna wystąpić do Sądu o zgodę na zawarcie małżeństwa przed jego zawarciem. Nawet jeśli po zawarciu związku małżeńskiego choroba nie ustala sąd nie musi uwzględnić żądania unieważnienia małżeństwa jeśli stwierdzi, że stan zdrowia lub umysłu małżonka nie zagraża małżeństwu i ani zdrowiu przyszłego potomstwa.

Niewiedza o chorobie psychicznej małżonka będzie skutkowałą przy ocenie istnienia złej wiary małżonków. Za będącego w złej wierze uważa się tego małżonka, który w chwili zawarcia małżeństwa wiedział o okoliczności stanowiącej podstawę jego unieważnienia, czyli w tym przypadku o chorobie psychicznej. Zła wiara ma wpływ na zakres stosunków małżonków do wspólnych dzieci oraz stosunków majątkowych między małżonkami. Do tych spraw stosuje się bowiem odpowiednio przepisy o rozwodzie, a małżonka, który zawarł małżeństwo w złej wierze, traktuje się tak, jak małżonka winnego rozkładu pojęcia małżeńskiego.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



## Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

### ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na: wykonanie rocznych kontroli okresowych w obiektach SM „Na Skraju”

Szczegółowy zakres zamówienia opisano w SIWZ, który można pobrać w siedzibie Spółdzielni w sekretariacie za odpłatnością w wysokości 100,00 zł brutto.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości 8 000,00 zł.

Ofertę należy złożyć w sekretariacie SM „Na Skraju” w terminie do dnia 15.11.2021r. do godz. 12:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.11.2021r. o godz. 12:15.

Szczegółową informację można uzyskać w Dziale Technicznym, tel. 22 643 41 65.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

## STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

KAL-DENT

### PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9  
☎ (22) 641 22 77,  
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132  
☎ (22) 894 58 68  
● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NŻZ PROTETYKA  
ORTODONCJA na NŻZ  
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

# XVI URSYNOWSKIE DYKTANDO

im. Andrzeja Ibisa-Wróblewskiego

21 listopada  
(niedziela)  
godz. 10.00

Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji ul. Dereniowa 48

Autorzy dyktanda:

prof. dr hab. Jerzy Bralczyk oraz doc. dr Grażyna Majkowska

KATEGORIE: Open, Juniorzy, Ekspert

Zapisy od 2 do 8 listopada 2021 lub do wyczerpania limitu miejsc  
pocztą elektroniczną - [dyktando@ursynow.pl](mailto:dyktando@ursynow.pl)

osobiście - Urząd Dzielnicy Ursynów al. KEN 61  
(pn-pt, godz. 8.00 - 16.00)

TRANSMISJA INTERNETOWA NA STRONIE

[www.ursynow.um.warszawa.pl](http://www.ursynow.um.warszawa.pl)

Każdy Uczestnik jest zobowiązany do wypełnienia karty rejestracyjnej (załącznik do regulaminu). Oryginał karty musi być dostarczony Organizatorowi nie później niż w dniu Dyktanda. Zgłoszenie można przesłać jedynie w imieniu własnym i osób, nad którymi sprawuje się opiekę prawną.

Informacja: (22) 443 71 43

Regulamin dostępny na [ursynow.um.warszawa.pl](http://ursynow.um.warszawa.pl)



URSINOW.UM.WARSZAWA.PL

warszawa.ursynow



## Szpital Południowy wstrzymuje przyjęcia pacjentów

Obecnie w Szpitalu Południowym przebywa 270 pacjentów, w tym 42 osoby pod respiratorami. Oznacza to ogromny jednoczesny pobór tlenu, co skutkuje przekroczeniem wydajności instalacji tlenowej, która była zaprojektowana na zupełnie inne warunki.

W Szpitalu Południowym hospitalizowani są głównie niezaszczepieni mieszkańcy Mazowsza. W szpitalu na bieżąco pracuje i monitoruje sytuację zespół specjalistów. Urząd m. st. Warszawy we współpracy z Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim prowadzi rozmowy celem przyjęcia najbardziej optymalnych rozwiązań.

M. st. Warszawy rekomenduje rewizję decyzji Ministra Zdrowia

i zmniejszenie liczby łóżek w Szpitalu Południowym do maksimum 196 zwykłych i 50 respiratorowych. Ponadto stolica apeluje do rządu o pilne działania nakładające do szczepień przeciw COVID-19. Z danych ze Szpitala Południowego wynika, że większość osób hospitalizowana w placówce jest niezaszczepiona.

– Warszawa ma jeden z najwyższych odsetków wyszczepienia mamy już ponad 68 proc. w pełni zaszczepionych mieszkańców, czyli ponad 1,2 mln osób. Jak alarmują specjaliści czwarta fala pandemii dopiero się rozkręca dlatego apelujemy do wszystkich warszawianek i warszawiaków, abyście dbali o siebie i zaszczepili się jak najszybciej. W uruchomieniu przez miasto punktach szczepień przeciw CO-

VID-19 można zaszczepić się od ręki, bez wcześniejszego umawiania – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Warszawa uruchomiła niemal 80 punktów szczepień, w tym 4 punkty szczepień powszechnych, punkty wakacyjne, punkty plenerowe podczas festynów czy koncertów. Stolica prowadzi również akcję szczepień uczniów, organizuje punkty wymazowe, gdzie można wykonać testy na obecność COVID-19 oraz prowadzi kampanie informacyjne dla mieszkańców.

– Warszawa odzyskała Szpital Południowy pod koniec sierpnia tego roku. W tym czasie w szpitalu przebywało kilkunastu chorych. Naszym podstawowym priorytetem było jak najlepsze przygotowanie placówki do kolejnej fali

pandemii. Wykonaliśmy tytaniczną pracę i aktualnie w szpitalu mamy 260 łóżek do leczenia pacjentów, w tym 40 łóżek respiratorowych. Przygotowaliśmy też kolejnych 10 łóżek z respiratorami, co oznacza, że będziemy dysponowali największym w Polsce oddziałem wyposażonym w te urządzenia. Sami podejmujemy również wysiłki, aby zatrudnić niezbędny personel medyczny – informuje Renata Kaznowska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy.

– Dane, które wpływają ze Szpitala Południowego, wyraźnie pokazują, że większość pacjentów, która jest tam leczona, to niezaszczepieni mieszkańcy Mazowsza. Co ważne, 90 proc. zgonów, które są notowane w placówce, dotyczy osób niezaszczepionych. Pozostałe 10 proc. dotyczy osób za-



szczepionych, ale dodatkowo obciążonych. Dlatego podkreślam: szczepionka przeciw COVID-19 gigantycznie zwiększa szanse na przeżycie – dodaje wiceprezydent Kaznowska.

Aby przygotować Szpital Południowy do czwartej fali pande-

mii, z rządowej agencji (RARS) do placówki zostało dostarczone przenośne prosektorium, z którego wcześniej korzystał Szpital MSWiA. – Obyśmy nie musieli z niego korzystać – podsumowuje Renata Kaznowska.

Marzena Wojewódzka

# Kolejne Pola Nadziei zakwitną na Ursynowie



**Razem z dziećmi z Przedszkola nr 412 z Oddziałami Integracyjnymi oraz uczniami Szkoły Podstawowej nr 330 urzędnicy posadzili żonkilowe Pola Nadziei przy siedzibie Hospicjum Onkologicznego im. św. Krzysztofa w Warszawie.**

- Udział w akcji to dla mnie zawsze ogromny zaszczyt. Dzięki niej przypominamy w ten sposób o konieczności niesienia pomocy osobom cierpiącym, a także zachęcamy młodych ludzi do angażowania się w tego typu przedsięwzięcia – mówi burmistrz Ursynowa Robert Kempa.

To już siódma edycja Pól Nadziei na Ursynowie. Akcja od początku cieszy się popularnością wśród młodzieży szkolnej, a objęta jest honorowym patronatem Burmistrza Dzielnicy Ursynów Roberta Kempy, który co roku sadi żonkile razem z ursynowskimi uczniami.

Pola Nadziei to międzynarodowy program realizowany przez hospicja, polegający na sadzeniu cebulek żonkili. Kwiaty, które wyrosną z cebulek są rozdawane w okresie wiosennym, podczas ulicznych kwest. Idea Pól Nadziei przypomina o idei niesienia bezinteresownej pomocy chorym, o potrzebie wsparcia ich samych, a także ich rodzin.



# Walka o bezpieczną POW-S2



**W poniedziałek 25 października radni i społecznicy Polski 2050 z 3 warszawskich dzielnic: Wawra, Wilanowa i Ursynowa wystosowali i podpisali wspólny apel do władz m. st. Warszawy, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska w sprawie hałasu oraz bezpieczeństwa użytkowania Południowej Obwodnicy Warszawy (POW). Działania wspiera posłanka Hanna Gill-Piątek, obecna na spotkaniu.**

Radni zabiegają od lat o poprawę ochrony akustycznej od POW – S2. Zatwierdzony i realizowany aktualnie projekt zabezpieczenia od hałasu od drogi S2 jest stanowczo niewystarczający dla zapewnienia minimum komfortu życia, głównie mieszkańcom Wawry i Wilanowa.

Zebrani zaapelowali do GDDKiA o wywiązanie się ze zobowiązania wykonania analizy wykonawczej w zakresie pomiarów hałasu niezwłocznie po zakończeniu inwestycji POW-S2, czyli z początkiem 2022 roku, a nie 3 lat, jak wynika to z przepisów. Analiza ma dowiedzieć potrzeby radykalnej poprawy zabezpieczeń akustycznych dla mieszkańców Wilanowa i Wawry, czyli w efekcie budowę skuteczniejszych ekranów dźwiękochłonnych, w tym postulowanych „zielonych” ekranów oraz zwiększenie ilości drzew i krzewów wokół

pasa drogi POW, jako naturalnego, dodatkowego izolatora hałasu i zanieczyszczeń.

Aktualnie m. st. Warszawa zleciło wykonanie nowej Mapy Akustycznej. Radni i społecznicy apelują o zmianę w dotychczasowej strategii realizacji tego dokumentu, tj. uwzględnienie w niej perspektywy prognostycznej na przynajmniej 5 lat oraz wykonanie monitoringu kontrolnego do powstającej Mapy Akustycznej, wzorem rozwiązań stosowanych już przez Miasto Gdańsk.

O względnym komforcie życia wokół obwodnicy, ale także bezpieczeństwie jej użytkownika można myśleć wówczas, kiedy GDDKiA obejmie szczegółowym nadzorem inwestorskim wszystkie elementy tunelu i samej drogi. Apel radnych i społeczników, zwłaszcza wobec doniesień medialnych o problemach technicznych POW i tune-

lu, zawiera także wniosek o prawidłowe wykonanie wszystkich elementów nawierzchni, instalacji oraz elementów budowlanych całej trasy POW-S2. Niezwykle ważnym aspektem jest także konieczność wykonania filtrów powietrza na przebiegu trasy przez Ursynów oraz pomiarów prędkości.

„Jako radni dzielnicy Ursynów wspieramy nasze koleżanki i kolegów z Wilanowa i Wawry w kwestiach walki z nadmiernym hałasem, który jest i będzie emitowany z POW. Do tych postulatów po raz kolejny dodajemy kwestie budowy filtrów na wyrzutniach spalin tunelu POW. Obiecaliśmy nam je przed wyborami samorządowymi obecnie rządzący politycy. Po wyborach odwrócili się oni plecami do mieszkańców Ursynowa i Wilanowa, którzy będą musieli zmierzyć się z problemem pogorszenia powietrza z POW. Zaciągniętych zobowiązań należy dotrzymać i o to apelujemy, aby po przeprowadzeniu testów zostały zamontowane jak najszybciej filtry na wyrzutniach spalin POW. W naszym apelu również apelujemy o montaż odcinkowego pomiaru prędkości w tunelu POW, o co jako radni Ursynowa

wielokrotnie apelowaliśmy. Samochody jeżdżące przepisowo to większe bezpieczeństwo w tunelu, ale również mniej imisji hałasu. Powinniśmy walczyć o czyste powietrze i mniejsze zanieczyszczenie hałasem na Ursynowie, Wilanowie i Wawrze” – zaapelował ursynowski radny Paweł Lenarczyk.

Konferencję i apel trzech dzielnic wsparła posłanka Hanna Gill-Piątek, która zobowiązała się rozpocząć wspólnie z posłami Koła Parlamentarnego Polska 2050 działania na rzecz zmiany przepisów w zakresie norm hałasu, czyli powrót do norm obowiązujących w Polsce przed 2012. Ponadto, w opinii ekspertów konieczne są dalsze zmiany legislacyjne, tj. praca nad ustawą o strefach uciążliwości akustycznej. Pani posłanka podkreśliła: „W wielu dużych miastach problem nadmierne hałasu oraz imisji wciąż narasta. Konieczne jest poważne potraktowanie problemu jako głównego czynnika wpływającego na zdrowie i komfort życia Polek i Polaków. Nasze przepisy w tym zakresie i tworzone dokumenty diagnostyczne, jak Mapy akustyczne, są niewystarczające. Należy pomyśleć o kompleksowym podejściu do zmian legislacyjnych z udziałem ekspertów, aby znaleźć realne narzędzia do poprawy jakości życia milionów mieszkańców”.

W realiach obecnych przepisów prawa brak jest synergii planowania przestrzennego, uwzględniania strategii wynikających z map akustycznych dla miast, dalej obowiązków środowiskowych. Zdaniem zebranych należy zmienić podejście do hałasu, które funkcjonuje w Polsce od 1980 roku, czyli tzw. „poziomy dopuszczalne”. Należy rozważyć wprowadzenie „stref uciążliwości”, co niesłoby konsekwencje działań dla innych inwestorów budowlanych, a nie tylko dla drogowych. To także uporządkowało by temat chronologii inwestycyjnej i wynikającej z tego odpowiedzialności za hałas.

## Po raz jedenasty Alert dla zwierząt!

2 listopada (wtorek) rusza dobrze znana ursynowianom akcja „Alert dla zwierząt”, czyli zbiórki darów dla zwierząt przebywających w schroniskach i przytuliskach. Tradycyjnie zbiórkę prowadzimy w czterech lokalizacjach na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie. Akcja potrwa do 30 listopada.

**Co zbieramy:** karmę dla psów i kotów dobrej jakości, miski metalowe, obroże i smycze z metalowymi zapieczętowanymi (nierozwijane), żwirki, środki czystości – płyny, szczotki, ręczniki i mopy.

**NIE zbieramy:** poduszek, koców, kołder, wykładzin, dywanów, ubrań.

**Gdzie zbieramy:**

- Urząd Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61)
- DOK Ursynów (ul. Kajakowa 12b)
- Centrum Ursynów (ul. Puławska 427)
- Ursynowskie Centrum Kultury ALTERNATYWY (ul. I. Gandhi 9).

## Urzędowa zbiórka dla dzieci z Michałowa

Ursynowski ratusz organizuje zbiórkę dla uchodźców. W najbliższy weekend w trzech lokalizacjach na terenie dzielnicy zbierane będą ubrania i inne rzeczy, które trafią do gminy Michałowo na Podlasiu. Punkty zbiórki będą czynne w sobotę i niedzielę w godzinach od 12.00 do 18.00. Wolontariusze, radni oraz pracownicy urzędu będą przyjmować tylko określone dary rzeczowe w budynku Urzędu Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61) oraz dwóch Miejscach Aktywności Lokalnej – przy ul. Kajakowej 12b i ul. Kłobuckiej 14.

Z pomysłem udzielenia pomocy cudzoziemcom walczącym o życie na polsko-białoruskiej granicy wyszły Magdalena Wysokowska pracująca w Wydziale Kultury ursynowskiego ratusza, Marzena Zientara z Dzielnicowego Ośrodka Kultury oraz radna Olga Górna. Inicjatywę podchwycił zastępca burmistrza odpowiedzialny za pomoc społeczną.

- Nawet przez chwilę nie zastanawialiśmy się nad zaangażowaniem urzędu w realizację tego pomysłu. Od kilku tygodni słyszymy o głębokim kryzysie humanitarnym na wschodniej granicy naszego kraju. Doniesienia z obszaru objętego stanem wyjątkowym są przerażające. Udzielenie pomocy ludziom, którzy znaleźli się w skrajnie trudnej sytuacji jest naszym obowiązkiem – mówi wiceburmistrz Jakub Berent.

Inicjatorce sobotnio-niedzielnej akcji nawiązały kontakt z organizacjami pozarządowymi, których przedstawiciele są obecni w pasie przygranicznym oraz z władzami gminy Michałowo. Ich celem jest zorganizowanie zbiórki precyzyjnie odpowiadającej na bieżące potrzeby.

- Z kontaktów z gminą wynika, że potrzebne są bardzo konkretne rzeczy. Dostaliśmy z Michałowa listę ubrań, artykułów spożywczych, środków higieny i innych przedmiotów, które naprawdę przydadzą się tam na miejscu. Osoby, które zajmują się bezpośrednią pomocą uchodźcom proszą o wsparcie w postaci dokładnie takiej, jaka wynika z przekazanej listy – tłumaczy dzielnicowa radna Olga Górna.

Na liście oczekiwanych darów znajdują się: kurtki zimowe, dresy, ciepłe rękawiczki, zimowe buty (ubrania dla dzieci i dorosłych), mleko w proszku (Bebilon 1 i 2), butelki do mleka, kaszki dla dzieci, jednorazowe pieluchy, chusteczki nawilżające, krem na odparzenia (Sudocrem), orzechy i bakalie w zamkniętych opakowaniach, batony, czekolady, wafle ryżowe, ogrzewacze do rąk, koce termozolacyjne i powerbanki. Organizatorzy weekendowej zbiórki proszą, aby wśród przekazywanych darów znajdowały się tylko te z listy, zaś ubrania były w dobrym lub bardzo dobrym stanie.

Dary od mieszkańców Ursynowa zostaną przetransportowane do gminy Michałowo w pierwszych dniach listopada. Zbiórka prowadzona będzie pod hasłem „Dla dzieci z Michałowa i ich rodziców. Zbiórka dla uchodźców”.

## Chcesz uniknąć opłaty rocznej? To ostatni moment!

W związku ze zbliżającym się końcem roku Urząd Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przypomina o możliwości skorzystania z wysokiej, 98-procentowej bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo jego własności.

Mieszkańcy Ursynowa uprawnieni do bonifikaty wynikającej z uchwały Rady Miasta Stołecznego Warszawy w ogromnej większości już z niej skorzystali.

Warunkiem udzielenia bonifikaty jest złożenie w urzędzie informacji o zamiarze wniesienia opłaty przekształceniowej jednorazowo (najlepiej na przygotowanym do tego celu formularzu) oraz uregulowanie w terminie należności. W przypadku przekroczenia terminu płatności konieczne jest ponowne złożenie wyżej wymienionej informacji, a także rozliczenie ewentualnych odsetek za zwłokę w opłatach rocznych za lata ubiegłe.

Z bonifikaty dotychczas nie skorzystało około 5 tysięcy uprawnionych z Ursynowa (co stanowi około 15% ogółu uprawnionych). W przypadku niespełnienia wymogów towarzyszących udzieleniu bonifikaty, w przyszłym roku – zgodnie z obowiązującymi przepisami – osobom tym zostanie naliczona roczna opłata przekształceniowa w pełnej wysokości. Jest ona ponad dwukrotnie wyższa od opłaty jednorazowej z uwzględnieniem bonifikaty.

W przypadku lokali będących przedmiotem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (niewyodrębnionych) wszelkie sprawy związane z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo jego własności prowadzi spółdzielnia mieszkaniowa i to do niej trafia korespondencja.

Komu przysługują 98-procentowa bonifikata?

- Osobom fizycznym będącym właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych
- Osobom fizycznym będącym właścicielami lokali mieszkalnych
- Osobom fizycznym będącym właścicielami miejsc postojowych i garaży
- Spółdzielniom mieszkaniowym.



# PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY  
KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ  
NORMALNIE**  
#SZCZEPIMYSIĘ

**ZABEZPIECZENIA  
ANTYKOROZYJNE**

**Kochasz swoje auto?  
Zabezpiecz je przed korozją!**

WWW.KROWN.PL

☎ 782 221 220

📘 /Krown Polska

WARSZAWA

📍 Ul. Modlińska 229

📍 Al. Jerozolimskie 236

## OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej "Koński Jar-Nutki"  
02-785 Warszawa, ul. Nutki 2/2 **SM "Koński Jar - Nutki"**



ogłasza konkurs na stanowisko

Wiceprezesa Zarządu ds. techniczno-eksploatacyjnych

A. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełnić następujące warunki (wymagania niezbędne):

1. Wykształcenie wyższe techniczne.
2. Doświadczenie zawodowe na stanowisku kierowniczym.
3. Uprawnienia budowlane lub sanitarne.
4. Pełna zdolność do czynności prawnych.

B. Dodatkowym atutem będzie:

1. Staż pracy na stanowisku związanym z obszarem zagadnień eksploatacyjno-remontowych zasobów mieszkaniowych.
2. Znajomość prawa budowlanego, w tym aktów wykonawczych dotyczących utrzymania nieruchomości.
3. Znajomość prawa spółdzielczego oraz zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowej.
4. Znajomość zagadnień związanych z gospodarką i utrzymaniem nieruchomości.
5. Podstawowa znajomość zagadnień w obszarze finansowo-ekonomicznym.
6. Umiejętność tworzenia planów remontowych rocznych oraz wieloletnich.

C. Zgłoszenie powinno zawierać:

1. CV ze zdjęciem.
2. List motywacyjny.
3. Kserokopię dyplomu ukończenia studiów wyższych.
4. Kserokopię dokumentów potwierdzających zatrudnienie na stanowisku kierowniczym, kserokopię dokumentów potwierdzających ewentualne studia podyplomowe, szkolenia uzupełniające i uprawnienia.
5. Podpisany przez kandydata dokument zgody na przetwarzanie danych osobowych, pobrany i wydrukowany ze strony internetowej Spółdzielni [www.sm-kjn.waw.pl](http://www.sm-kjn.waw.pl) (zakładka **AKTUALNOŚCI**.)
6. Pisemne oświadczenie o niepozostawaniu w związku małżeńskim, w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa z członkiem Rady Nadzorczej SM "Koński Jar-Nutki" wydrukowany ze strony internetowej Spółdzielni (zakładka **DO POBRANIA**).
7. Oświadczenie o niekaralności.

Dopuszcza się dostarczenie przez kandydata podczas rozmowy kwalifikacyjnej innych dokumentów potwierdzających umiejętności, doświadczenie i kwalifikacje.

Z informacją o przetwarzaniu danych osobowych należy zapoznać się na stronie internetowej [www.sm-kjn.waw.pl](http://www.sm-kjn.waw.pl) w zakładce **DO POBRANIA**.

Dokumenty aplikacyjne w formie pisemnej należy składać w terminie **do 22.11.2021 r. do godz. 14:00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej "Koński Jar-Nutki" w Warszawie przy ul. Nutki 2/2, w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Konkurs na stanowisko Wiceprezesa Zarządu ds. techniczno-eksploatacyjnych". Dane osobowe kandydata nie mogą być widoczne na kopercie.

Rada Nadzorcza SM "Koński Jar-Nutki" zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.



## Nagrodę Mokotowską wygrał Matt Machine

**NAGRODA MOKOTOWSKA podczas międzynarodowej gonitwy dla 2-letnich ogierów przyznana! Na Torze Wyścigów Konnych Służewiec wygrał Matt Machine – ogier gniady, którego ujeżdżał dżokej Sanzar Abajew. To była widowiskowa i zacięta rywalizacja!**

Gonitwa NAGRODA MOKOTOWSKA, będąca jedną z najważniejszych gonitw sezonu dla 2-letnich ogierów pełnej krwi angielskiej na dystansie 1600 m, wyłania tzw. „zimowego faworyta” na przyszłoroczne Derby. Tradycje gonitwy mokotowskiej sięgają 1895 r. – to już 126 lat! Do 1938 roku rozgrywana była na pierwszym stołecznym torze na Polu Mokotowskim (okolice dzisiejszego placu Unii Lubelskiej), pod nazwą „Nagroda Borowna”, a po II wojnie



Wręczenie Nagrody Mokotowskiej przez burmistrza i przewodniczącego Rady.

światowej nadano jej nazwę „Mokotowska”, nawiązującą do dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy. Nieprzerwanie, od 1997

roku gonitwa NAGRODA MOKOTOWSKA jest rozgrywana pod patronatem burmistrza Dzielnicy Mokotów.

## Nowe sale gimnastyczne w liceum im. Reytana



**Uczniowie i uczennice liceum przy ul. Wiktorskiej 30/32 mogą już ćwiczyć w nowych salach gimnastycznych. Pomieszczenia te zyskały nowy wygląd i poprawiła się ich funkcjonalność.**

W skład prac inwestycyjnych wchodziła kompleksowa modernizacja dwóch sal gimnastycznych (na zewnątrz i wewnątrz), ocieplenie ścian, podłóg i fundamentów, montaż energooszczędnego oświetlenia, wymiana stolarki okiennej, zakup i zamontowanie nowych tablic wyników. Obecnie trwają prace związane z wykonaniem ocieplenia dachu nad częścią budynku.

Zadanie inwestycyjne związane z termomodernizacją tej placówki to koszt blisko 4 mln zł.

## Seniorze, potańcz na Mokotowie

**Zapraszamy seniorów, seniorki, szczególnie z Dolnego Mokotowa, na zajęcia muzyczno-taneczne, które prowadzi Mariusz Krakowski.**

W czwartki od 13.00-15.00 w teatrze Baza przy ul. Podchorążych 39 można potańczyć i pospiewać wspólnie z seniorami, z których najstarszy ma 91 lat.

Uczestniczki zajęć w rozmowie burmistrzem i zastępczynią, którzy ich odwiedzili, podkreślali, że zajęcia pomagają im pobawić się, przypomnieć sobie młodość i zapomnieć o chorobach. Ostatnie zajęcia zaplano-

wane są na 25 listopada, zapisy pod nr tel. 784 125 252. Zajęcia są finansowane z budżetu Urzędu Dzielnicy Mokotów.



## Szop pracz na Skarpie Ursynowskiej

**W rezerwacie Skarpa Ursynowska, rozdzielającym Ursynów od Wilanowa, zaobserwowano szopa pracza. Prawdopodobnie zwierzę przyszło z nad rzeki Wilanówki, gdzie było zaobserwowane wiosną.**

Obserwator przyrody i wideobloger Krzysztof Twardowski, prowadzący kanał na serwisie YouTube – samanoPL – umieścił w sieci zdjęcia i film z okolic rektoratu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Widzimy na nim, zarejestrowany przez fotopułapkę, gatunek inwazyjny – szopa pracza. I chociaż to sprytnie zwierzę wygląda naprawdę „słodko”, to jest ono prawdziwym zagrożeniem dla rodzimej flory i fauny.

### Szop zniszczy rezerwat?

Pochodzący z Ameryki Północnej szop pracz pojawił się w Europie na początku XX wieku w Niemczech i krajach byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Początkowo były to osobniki zbiegłe z hodowli zwierząt futerkowych oraz pochodzące z celowych introdukcji dla celów łowieckich, jednak obecnie duże znaczenie ma uwalnianie do środowiska naturalnego szopów praczy utrzymywanych, jako zwierzęta towarzyszące. W Polsce szopy pracze zaczęto obserwować po II wojnie światowej. Większość stanowiły osobniki zbiegłe z ferm zwierząt futerkowych, ale udokumentowano także celowe osiedlenia. Na przełomie XX i XXI w. znacząco wzrosła liczba stwierdzeń tego gatunku w zachodniej Polsce.

W Polsce szop występuje stale od początku lat 90. XX wieku. Ciągły zasięg występowania szopa ograniczony jest przede wszystkim do zachodniej części kraju (województwa: lubuskie, zachodniopomorskie i dolnośląskie). Szopy kolonizują również pozostałą część Polski, w tempie 80-100 km/5 lat. W centralnej i wschodniej Polsce sporadycznie stwierdzano występowanie szopa w różnych miejscach, co może wskazywać, że szopy skolonizowały już prawie cały obszar kraju, jednak w tych rejonach zasięg występowania tego gatunku nie jest ciągły. Gatunek występuje w różnorodnych siedliskach w sąsiedztwie wód. W dużej części żywi się bezkręgowcami i pokarmem roślin-

nym, ale w wyniku drapieżnictwa potencjalnie może powodować spadki liczebności gryzoni, ptaków, a nawet żółwia błotnego. Przenoszenie przez szopy patogenów i pasożytów może mieć wpływ na hodowlę zwierząt i zdrowie człowieka.

Szopy pracze uznane są w Polsce i Europie za gatunek obcy. Od dawna wiadomo, że ich rozprzestrzenianie się (podobnie jak i wielu innych inwazyjnych gatunków obcych) ma bezpośredni, negatywny wpływ na rodzime ekosystemy. Przy okazji inwazji rozprzestrzeniają się dodatkowo „pasazerowie na gapę”



czyli nieznanne wcześniej pasożyty, mogące towarzyszyć nowym gatunkom. W przypadku szopa są to na przykład nicienie, takie jak glista szopia.

Szop jest też bardzo elastyczny. Silne mrozy potrafi przetrwać dzięki zapasom tłuszczu i jest wszystkożerny. Jego głównym pokarmem są drobne zwierzęta, m. in. płazy, ryby, raki, ślimaki, owady, padlina, ptasie jaja, a także różne owoce i nasiona, zwłaszcza orzechy, borówki i maliny. Zjada właściwie wszystko: zbierze wysypane ziarna kukurydzy, ale też pożywi się na polu. Jeżeli są żaby – zje żaby, jak znajdzie padlinę – zje i padlinę.

Pojawienie się szopów w okolicach SGGW nie zwiastuje niczego dobrego. Umiejac się wspinać na drzewa gatunek o świetnym węchu jest w stanie „ogolocić” gniazda ptaków z jaj skuteczniej niż rodzime kuny czy łasice. Szop jest też konkurencją dla lisa i borsuka, które występują na Skarpie Ursynowskiej. O pojawieniu się inwazyjnego gatunku Krzysztof Twardowski poinformował Stowarne organy.

### Rezerwat chroniący dawną przyrodę Mazowsza

Skarpa Ursynowska ciągnie się aż do Obwodnicy Południowej i obejmuje m. in. tereny wokół dworu Juliana Ursyna Niemcewicza. Wewnątrz samego zabytku mieści się obecnie rektorat SGGW. Dookoła 14 czerwca 1996 r. ustanowiono rezerwat przyrody Skarpa Ursynowska. Ma on 20 hektarów powierzchni. Cechą charakterystyczną przyrody rezerwatu Skarpa Ursynowska jest występowanie: łąk, torfowisk, grądów, olsów, łągów oraz zbiorn-

ków wodnych. Dzięki takiemu olbrzymiemu zróżnicowaniu dobre warunki bytowania znajduje tu wiele gatunków zwierząt, roślin i grzybów.

Występują tu m. in. łośnica pospolita, sarna, lis, wiewiórka pospolita, jeź, nietoperze, bóbr europejski, ropucha szara, traszka, rzekotka drzewna, żaba trawna, moczarowa i zielona, kumak nizinny, zaskroniec i słowik, oraz spośród flory m. in. olsza czarna, czeremcha pospolita, jesion wyniosły, wiąz szypułkowy, osika, wierzba, brzoza brodawkowata, klon, jawor, grab pospolity, dąb szypułkowy i topola szara.

Oprócz samego rezerwatu istnieje jego otulina i jest to już teren niemalże ponad 100 hektarów. Dzięki rozlewiskom, oczkom wodnym oraz strumieniom okolica jest jednym z najważniejszych miejsc retencji w południowo-zachodniej Warszawie. To niezwykle ważne biorące pod uwagę suche i upalne lata, jakie w ostatnio stają się w stolicy normą.

**Piotr Celej  
Fot. Krzysztof Twardowski/  
samanoPL**

## Znika kolejna ciemna plama na mapie miasta

**Rozpoczęto montaż brakujących latarni na ul. Przyczółkowej. Stupy oświetleniowe już zamontowano przy jezdni w kierunku Konstancina-Jeziorny między ul. Klimczaka a skrzyżowaniem z ulicami Vogla i Branickiego. W całości oświetlony jest za to ciąg pieszo-rowerowy do granicy miasta.**

Przyczółkowa to jedna z ważniejszych ulic w Wilanowie. Stanowi oś komunikacyjną dzielnicy, ponadto łączy Warszawę z Konstancinem-Jeziorną. Codziennie poruszają się nią dziesiątki tysięcy kierowców. Dlatego od kilku lat co roku systematycznie jest modernizowana – w 2017 r. wymieniono nawierzchnię na odcinku między ulicami Marcepanową a Korbońskiego, zaś w zeszłym roku nowy asfalt położono na skrzyżowaniu z ulicami Branickiego i Vogla oraz na fragmencie do ul. Europejskiej.

W tym roku skupiono się na oświetleniu. Chodzi o odcinek od ul. Klimczaka do skrzyżowania z ulicami Vogla i Branickiego. Kilkanaście dni temu roz-



poczęto wstawianie na nim latarni wyposażonych w oprawy LED. Stoją już przy jezdni zachodniej, prowadzącej do wyjazdu z Warszawy, a niebawem rozpocznie się ich montaż przy jezdni w stronę centrum. Dzięki temu fragment, który dotąd stanowił ciemną plamę na oświetleniowej mapie miasta, w całości stanie się jasny po zmroku. Upodobni się do ponad 100-metrowego odcinka za skrzyżowaniem z ulicami Branickiego i Vogla w kierunku Południowej Obwodnicy Warszawy, na którym w ostatnich

dniach też zamontowano brakujące stopy oświetleniowe.

Latarnie wstawiono już także na ciągu pieszo-rowerowym po zachodniej stronie ulic Przyczółkowej i Drewny – do granicy miasta. Popularną trasę prowadzącą do Powsina oświetla 208 ledowych lamp na tyłu samych słupach.

Do końca 2022 r. stopniowo zostanie wymienionych blisko 40 tys. opraw na głównych warszawskich ulicach. Do tego dojdzie montaż ponad 4 tys. lamp na ulicach w obszarach zabytkowych.

**zdm.waw.pl**



## Alarm dla klimatu

**W piątek, 29 października w samo południe, zawyją miejskie syreny alarmowe w Warszawie, Gdańsku i Łodzi w ramach akcji społecznej „Alarm dla klimatu”, powstałej z inicjatywy portalu Gazeta.pl oraz Koalicji Klimatycznej. Celem akcji jest symboliczne podkreślenie doniosłości nadchodzącego szczytu klimatycznego COP26 w Glasgow, na którym światowi liderzy będą podejmować decyzje dotyczące przyszłości naszej planety i jej klimatu.**

Akcję „Alarm dla klimatu” zainaugurował wspólny apel dr hab. Zbigniewa Karaczuna, współzałożyciela Koalicji Klimatycznej oraz Patryka Strzałkowskiego, redaktora naczelnego serwisu Zieleny.Gazeta.pl. W opublikowanym 23 września br. dokumencie autorzy wyjaśnili konieczność podjęcia natychmiastowego działania: Szczyt w Glasgow nie bez powodu nazywany jest „spotkaniem ostatniej szansy”, jeśli bowiem decydenci nie przedłożą na nim nowych krajowych planów redukcji emisji CO2 do roku 2030, które pozwolą zmniejszyć światowe emisje o 45%; cele Porozumienia Paryskiego będą już nieosiągalne, a katastrofa – nie do uniknięcia.

W akcję „Alarm dla klimatu” zaangażowały się trzy polskie miasta: Gdańsk, Łódź i Warszawa, w których w najbliższy piątek, 29 października o godz. 12:00 zostaną uruchomione miejskie systemy alarmowe. Pomysłodawcy inicjatywy chcą w ten symboliczny sposób wezwać decydentów do podjęcia działań adekwatnych do skali problemu, jakim jest kryzys klimatyczny.

Udział stolicy w akcji nie powinien być zaskoczeniem. Warszawa zobowiązała się do redukcji gazów cieplarnianych o 40% do 2030 r. i do osiągnięcia neutralności klimatycznej najpóźniej w 2050 r. Miasto już teraz realizuje liczne inicjatywy, które mają pomóc w osiągnięciu tego celu, a docelowo – zwalczać negatywne skutki i ułatwić adaptację do współczesnych zmian klimatu. To m.in. takie działania, jak tworzenie Zielonej Wizji Warszawy; organizacja Warszawskiego Panelu Klimatycznego z udziałem mieszkańców stolicy i wdrażanie jego rekomendacji czy też sukcesywne zwiększanie powierzchni zielonych w mieście. Miasto ułatwia również warszawiakom realizację inwestycji, które mają wpływ na zmiany klimatyczne – stolica udziela mieszkańcom dotacji na instalację zbiorników i urządzeń retencyjnych, a także na instalację odnawialnych źródeł energii i likwidację „kopciuchów”.

Alarmowi towarzyszyć będzie kampania informacyjna w kanałach miast uczestniczących w inicjatywie oraz na łamach Gazeta.pl. Działania w ramach „Alarmu dla klimatu” będą m.in. tematem specjalnego wydania „Zielonego poranka”, w którym eksperci i ekspertki przedstawią aktualną wiedzę na temat zmian klimatycznych.

MBL

## Kwiaty na warszawskich pętłach



**Jesień zagościła na pętłach warszawskiej komunikacji miejskiej. Zarząd Oczyszczania Miasta (ZOM) udekorował przystanki różnokolorowymi wrzosami i wrzoscami oraz oryginalną kapustą ozdobną.**

Kompozycje na kwiatnikach to już stała dekoracja pętli autobusowych i tramwajowych. Zmieniające się wraz z porami roku rośliny uprzyjemniają pasażerom codzienne podróże i spotykają się z bardzo pozytywnym odbiorem. O kwiatową różnorodność dba Zarząd Oczyszczania Miasta, który opiekuje się zielenią na pętłach komunikacji miejskiej.

W tym roku na kwiatnikach debiutują różowe wrzósce. To bardziej okazali kuzyni popularnych wrzósów. Te kompozycje połączone z zielonymi gałązkami jodły można zobaczyć na pętli w Wilanowie, przy Esperanto i na Nowym Bemowie. Na pętli tramwajowej w al. Krakowskiej pojawiły się wielokolorowe wrzószy, a na rondzie Wiatraczna i Żeraniu FSO wrzószy są zestawione z oryginalną i przyciągającą wzrok kapustą ozdobną. W sumie na siedmiu pętłach pasażerowie mogą podziwiać dekoracje z ponad 5 tysięcy roślin.

Typowo jesienne kwiaty zastąpiły kwitnące przez całe lato begonie, gaury i pelargonie. Wybrane przez ZOM rośliny – wrzószy, wrzósce i kapusta ozdobna, mają nie tylko walory dekoracyjne, ale są to przede wszystkim gatunki, które sprawdzają się w jesiennych i wczesnozimowych warunkach pogodowych. Są wytrzymałe, dobrze znoszą różnicowanie, także te niższe temperatury i radzą sobie również podczas wiatrów i deszczy.

Sezonowe rośliny są sadzone w tym roku na pętłach komunikacji miejskiej po raz trzeci. Jesienna wersja dekoracji pozostanie na kwiatnikach tak długo, jak pozwoli na to pogoda. Od wiosny przystanki zdołało blisko 21 tys. kwiatów i ozdobnych traw.

Zarząd Oczyszczania Miasta

**WÓJT GMINY LESZNOWOLA**  
05-506 Lesznowola  
ul. Gminna 60

Lesznowola, 25.10.2021 r.

RUP.6721.1.6.2020.OB(42)

### OGŁOSZENIE

**o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola i części obrębu Nowa Wola (obszar pomiędzy: ul. Postępu, ul. Cukierniczą, ul. Krótką).**

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 496/XLIII/2021 z dnia 21 października 2021 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola i części obrębu Nowa Wola (obszar pomiędzy: ul. Postępu, ul. Cukierniczą, ul. Krótką).**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl).

### UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.):

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 19.11.2020 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Kolonia Lesznowola i części obrębu Nowa Wola (obszar pomiędzy: ul. Postępu, ul. Cukierniczą, ul. Krótką).
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 21.12.2020 r.) Do projektu planu nie wpłynęły żadne wnioski.
- 3) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 18.06.2021 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 28.06.2021 r. do 30.07.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 22.07.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 16.08.2021 r.
- 4) W terminie składania uwag do wyłożonego projektu planu określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu nie wpłynęła żadna uwaga.

Z up. Wójta  
**Mirosław Wilusz**  
Zastępca Wójta

**WÓJT GMINY LESZNOWOLA**  
05-506 Lesznowola  
ul. Gminna 60

Lesznowola, 25.10.2021 r.

RUP.6721.1.1.2020.OB(57)

### OGŁOSZENIE

**o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola (obszar położony pomiędzy ul. Gminną a Słoneczną).**

Stosownie do art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o **zatwierdzeniu uchwały Rady Gminy Lesznowola Nr 495/XLIII/2021 z dnia 21 października 2021 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola (obszar położony pomiędzy ul. Gminną a Słoneczną).**

Możliwość zapoznania się z treścią przyjętego dokumentu i jego podsumowaniem:

1. Siedziba Urzędu Gminy Lesznowola, Referat Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
2. BIP Urzędu Gminy Lesznowola [www.lesznowola.eobip.pl](http://www.lesznowola.eobip.pl).

### UZASADNIENIE

Stosownie do art. 42 pkt. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2021 poz. 247 ze zm.):

- 1) Wójt Gminy Lesznowola w dniu 18.06.2020 r. ogłosił o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębu Lesznowola (obszar położony pomiędzy ul. Gminną a Słoneczną).
- 2) W ogłoszeniu i obwieszczeniu podano termin i zasady składania wniosków do projektu planu (wnioski do dnia 11.07.2020 r.). W okresie wskazanym w ogłoszeniu nie wpłynęły żadne wnioski. Wójt Gminy Lesznowola w dniu 10.12.2020 r. ogłosił o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Przedmiotowe dokumenty zostały wyłożone w dniach od 21.12.2020 r. do 29.01.2021 r. Dyskusja Publiczna odbyła się w dniu 12.01.2021 r. Termin składania uwag upłynął w dniu 24.02.2021 r.
- 3) W terminie składania uwag do projektu planu, określonym w ogłoszeniu o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu złożono 10 uwag, z których Wójt Gminy Lesznowola 6 uwag nie uwzględnił, 4 uwagi uwzględnił częściowo.

Z up. Wójta  
**Mirosław Wilusz**  
Zastępca Wójta

[www.passa.waw.pl](http://www.passa.waw.pl)  
**PASSA**  
TYGODNIK SĄSIADÓW  
URSZYN • MOKOTÓW • WILANÓW • PIASECZNO • HORBISTANIN • JEZIORNA • LESZNOWOLA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych



# O szkolnictwie na Ursynowie...



Katarzyna Nowińska

**W dniu 14 października obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej – święto oświaty i szkolnictwa wyższego, ustanowione w naszym kraju w 1972 roku i do 1982 nazywane Dniem Nauczyciela. W miniony poniedziałek, czyli 25 października przypadła kolejna rocznica inauguracji budowy Ursynowa, o czym pisałam w poprzednim numerze PASSY. Teraz przyjrzymy się jak wyglądała sytuacja edukacyjna dzieci i młodzieży w pierwszych latach istnienia dzielnicy oraz jak sytuacja ta zmieniła się w skali ponad 40 lat.**

Ursynów – sztandarowa inwestycja epoki Edwarda Gierka miał być „dzielnicą przyszłości” wzorcowym przykładem nowoczesnego osiedla, w pełni odpowiadającego potrzebom życiowym swych mieszkańców. Zakładano, że dzielnica powinna być swego rodzaju „miastem w mieście”. Aby osiągnąć ten cel, należało nie tylko zadbać o komfortowe mieszkanie, ale również stworzyć całą nowo-

czesną infrastrukturę, która sprawi, że nowi lokatorzy będą w stanie załatwić wszelkie ważne dla siebie sprawy, jak również realizować swe potrzeby w zakresie rekreacji, edukacji czy kultury w ramach swego osiedla i bez konieczności przemieszczania się w inne części miasta. Infrastruktura ta miała, oczywiście, obejmować, między innymi, szpitale i przychodnie lekarskie, punkty handlowe i usługowe, parkingi i miejsca postojowe pomiędzy blokami, skwery i parki, centrum rozrywkowo-rekreacyjne, kawiarnie, biblioteki i kluby osiedlowe, ale przede wszystkim to, czego na co dzień najbardziej potrzebowali młodzi pracujący ludzie, jakimi byli pierwsi mieszkańcy Ursynowa, czyli żłobki, przedszkola oraz szkoły.

W ramach projektu osiedla Ursynów Północny zaplanowano utworzenie siedmiu szkół elementarnych dla dzieci z klas 1-3, czterech szkół podstawowych dla dzieci z klas 4-8 oraz dwóch szkół ponadpodstawowych. Poza tym miała powstać szkoła techniczna o profilu elektryczno-mechanicznym. Przy każdej ze szkół elementarnych miało powstać przedszkole, a przy trzech z nich miał działać także żłobek. Ursynowskie placówki wychowawczo-oświatowe miały być bardzo nowoczesne. Wśród planowanych innowacji było, na przykład, stworzenie sal lekcyjnych o kształcie zbliżonym do kwadratu, tak, by jak największą ilość uczniów znalazła się bliżej tablicy i nauczyciela.

Myślano także o wyposażeniu szkół w „strefę szafek” na książki, zeszyty oraz przybory szkolne, by dzieci nie musiały każdego dnia dźwigać ze sobą do szkoły wyładowanych po brzegi i ciężkich tornistrów obciążających ich młode kręgosłupy. Duży nacisk położono na zapewnienie naturalnego światła wewnątrz każdego ze szkolnych i przedszkolnych budynków. Zaplanowano przestronne sale gimnastyczne, świetlice i jadalnie, a w przypadku kilku placówek przewidywano nawet utworzenie ogródków jordanowskich i pomieszczeń do hodowli roślin.

Pierwszą placówką oświatową, którą otwarto w dzielnicy była Szkoła Elementarna (dla dzieci z klas 1-3) nr 81 przy ulicy Puszczyka 6 na osiedlu Jary (dzisiaj funkcjonuje jako szkoła podstawowa dla uczniów z klas 1-8 i nosi imię Juliana Ursyna Niemcewicza). Na etapie prac wykończeniowych nastąpiła niezwykła mobilizacja, żeby szkoła mogła rozpocząć swą działalność z dniem 1 września, czyli z początkiem nowego roku szkolnego. W prace włączyli się nawet sami mieszkańcy Ursynowa, których dzieci miały wkrótce zasiąść w szkolnych ławkach nowego budynku. Szkoła zdecydowanie wyróżniała się na tle ówczesnych placówek edukacyjnych w Polsce. Zachwycono się jej zgrabną i przemyślaną koncepcją wizualną, ale nade wszystko chwalono jej aspekty funkcjonalne. W roku swego otwarcia szkoła zdobyła tytuł „Mister Warszawy”,

nadawany warszawskim budynkom w latach 1959–1980 przez dziennik „Życie Warszawy”. Wśród kryteriów wyboru laureatów znajdowały się walory architektoniczne i funkcjonalne, jak również jakość wykonania. Jednak szkoła nr 81, mimo że nowoczesna i komfortowa, była jedyną szkołą w dzielnicy, co oznaczało, że spora część dzieci musiała dojeżdżać do placówek edukacyjnych znajdujących się w innych dzielnicach Warszawy, przede wszystkim do Grabowa, Pyr czy Dąbrówki. Dopiero rok później – jesienią 1978 – otwarta została druga szkoła elementarna nr 303 przy ulicy Koncertowej 8 (obecnie szkoła ośmioletnia, która wchłonęła utworzoną kilka lat później SP nr 309 oraz wygaszone przez ostatnią reformę edukacji Gimnazjum nr 92 przy ulicy Koncertowej 4, nosi imię Fryderyka Chopina).

Do 1982 roku na Ursynowie Północnym młodzi mieszkańcy mieli do swej dyspozycji zaledwie 4 szkoły, podczas, gdy według planu miało ich już być 11. Co gorsza, na Ursynowie Południowym wciąż nie było żadnej szkoły, a powinno ich

już być 9. Szacuje się, że w jescze w latach 1987-89 do szkół w innych dzielnicach Warszawy dojeżdżało wciąż około 7 tysięcy uczniów z Ursynowa. Dopiero po 1990 roku sytuacja zaczęła się wyraźnie poprawiać.

Dzisiaj na Ursynowie mamy 17 szkół podstawowych publicznych, 18 szkół podstawowych niepublicznych, 24 przedszkola publiczne oraz 60 przedszkoli niepublicznych i innych form wychowania przedszkolnego. Większość placówek dysponuje bardzo nowoczesną infrastrukturą, obejmującą dobrze wyposażone sale komputerowe, sale gimnastyczne, boiska, świetlice oraz stołówki. Kilka placówek ma bardzo bogatą ofertę nieodpłatnych zajęć pozalekcyjnych, w ramach których uczniowie danej placówki mogą rozwijać swe zainteresowania naukowe czy też swe talenty artystyczne i sportowe. Jedno z działających na terenie dzielnicy przedszkoli jest placówką w całości przeznaczoną i nastawioną na edukację dzieci z niepełnosprawnościami oraz z autyzmem. Dwa przedszkola oraz trzy szkoły są placówkami z oddziałami integracyjnymi.



**Rozmowa z Joanną Skopińską, dyrektorem Szkoły z Oddziałami Integracyjnymi nr 330**

## Wielkie wyzwanie dla nauczycieli

**O wyzwaniach stojących przed placówką, jaką jest szkoła z oddziałami integracyjnymi, jak również o radzenie sobie w czasie pandemii COVID-19 rozmawiałam z Dyrektorem Szkoły z Oddziałami Integracyjnymi nr 330 im. Nauczycieli Tajnego Nauczania – Panią Joanną Skopińską.**

**Pani Dyrektor jakie wyzwania stoją przed placówką taką jak Państwa, czyli z oddziałami integracyjnymi? Czym różni się praca nauczyciela w takiej szkole?**

W Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 330 mamy obecnie pod opieką 660 uczniów. Naukę pobierają uczniowie z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Uczęszczają do klas ogólnodostępnych, integracyjnych oraz specjalnych. To wyzwanie dla nauczyciela, bowiem uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi wymagają szczególnego dostosowania warunków procesu edukacyjnego i organizacji nauczania, a także dodatkowego wsparcia. Wyzwaniem jest rów-

nież włączanie uczniów z niepełnosprawnością do szkolnej społeczności. Jest to proces, który wymaga zaangażowania zarówno nauczycieli, jak i samych uczniów, budowania kultury organizacyjnej sprzyjającej uwzględnianiu potrzeb wszystkich uczniów, a także kształtowania postawy tolerancji i wzajemnego szacunku.

**Jakimi największymi osiągnięciami może poszczycić się szkoła w swej historii?**

Uczniowie naszej szkoły odnoszą liczne sukcesy w konkursach przedmiotowych oraz w zawodach sportowych. W ubiegłym roku szkolnym nasi ósmoklasiści uzyskali najwyższy wy-

nik egzaminu klas ósmych z języka polskiego na Ursynowie. Corocznie osiągamy wysokie wyniki w tych egzaminach. W bieżącym roku szkolnym uczeń naszej szkoły zakwalifikował się do kadry narodowej nastolatków w żeglarstwie.

Szkoła jest laureatem Warszawskiej Nagrody Edukacji Kulturalnej. W 2015 roku zajęła pierwsze miejsce w kategorii projektów realizowanych przez szkoły podstawowe za „Warsztaty Twórczego Pisania”.

**Jakie ciekawe zajęcia pozalekcyjne oferują Państwo nieodpłatnie swym uczniom?**

Prowadzimy szereg zajęć rozwijających uzdolnienia i zainteresowania. Dla dzieci z klas 1-3 są to, na przykład, koła polonistyczne: „Zabawy ortograficzne”, „Świat liter i ja”, „Świat słowem malowany”, matematyczne: „Bawmy się matematyką”, „W świecie matematyki”, koła plastyczne: „Zręcz-

ne rączki”, koło muzyczne, czy „Gry i zabawy matematyczno-logiczne”, „Kreatywne warsztaty” oraz kursy gry w szachy. Uczniów z klas 4-8 zapraszamy do rozwijania swych pasji w ramach koła literackiego, redaktorskiego, języka angielskiego, koła historycznego, matematycznego, geograficznego, chemicznego, ogrodniczego, sportowego, plastycznego, muzycznego, gier planszowych, gier zespołowych oraz na zajęcia rozwijające zainteresowania organizowane w świetlicy (m. in. czytelnice, ekologiczne, origami, quilting, czy zajęcia plastyczne z elementami decoupage). Szkoła wprowadza wiele innowacji pedagogicznych, podnoszących jakość nauczania i rozwój zainteresowań uczniów. W tym roku szkolnym rozpoczął swoją działalność „Szkolny Klub Mediacji” dając uczniom możliwość rozwoju kompetencji społecznych i umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach rówieśniczych.

W ramach Warszawskich Inicjatyw Edukacyjnych, przy współpracy Ogrodu Botanicznego PAN oraz Ogrodu Botanicznego UW, przy SP 330 powstał Szkolny Ogród Botaniczny. Ogród stał się „zieloną pracownią”, w której uczniowie mogą zdobywać wiedzę o roślinach, rozpoznawać je, uczyć się siania, sadzenia i pielęgnowania.

W szkole działa radiowęzeł, prowadzony przez uczniów, dzięki czemu mają oni możliwość nabywania umiejętności dziennikarskich i medialnych. Radiowęzeł jest ważnym kanałem przepływu informacji wewnątrz szkoły, a także umiła pozostałym uczniom czas na przerwach.

**Czy po powrocie do nauki w trybie stacjonarnym, po lockdownie związanym z pandemią COVID-19 organizowali Państwo dla uczniów jakieś specjalne spotkania z psychologiem?**

Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie szkoły uczestniczyli w zajęciach i warsztatach z psychologiem. Przeprowadzona została diagnoza wskazująca obszary do pracy i wymagające wsparcia. Na terenie szkoły prowadzone są systematycznie przez psychologów warsztaty obejmujące rozwiązywanie bieżących problemów, w tym oddziaływanie zaspokajające potrzeby rozwojowe uczniów.

**Jakie największe wyzwanie stoi przed Państwem w najbliższym czasie jeśli chodzi o infrastrukturę placówki?**

Czeka nas remont boiska szkolnego oraz dokończenie termoz izolacji szkoły.

W tegorocznym ogólnopolskim konkursie „Super Dyrektor” organizowanym przez miesięcznik „Dyrektor Szkoły” i kwartalnik „Wczesna Edukacja” Pani Dyrektor Joanna Skopińska otrzymała wyróżnienie w kategorii dyrektorów szkół.



# Wszystkich Świętych – informator drogowy

**W ostatni weekend października oraz w dniu Wszystkich Świętych zmieni się organizacja ruchu w pobliżu warszawskich nekropoli. Priorytetem będzie miała komunikacja miejska, a część ulic zostanie zamieniona w parkingi. W rejonie cmentarzy będą wprowadzone znaczne zmiany w organizacji ruchu.**

Niektóre ulice zostaną wyłączone z ruchu samochodów indywidualnych, a poruszać się nimi będą mogły wyłącznie pojazdy komunikacji miejskiej, TAXI oraz posiadacze identyfikatorów „H” (dla prowadzących działalność handlową), „T” (dla osób z niepełnosprawnościami, pracowników instytucji mieszczących się przy danej ulicy i mieszkańców) i „M” (służby miejskie i państwowe oraz placówki dyplomatyczne) wydawanych przez Zarząd Dróg Miejskich. Wzdłuż ulic wprowadzone zostaną ograniczenia z parkowania – wyznaczone będą specjalne parkingi. Ruchem będzie kierowała policja.

## Cmentarz Bródnowski

Od soboty, 30 października, do poniedziałku, 1 listopada, zamknięte dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączone z parkowania będą ulice:

– św. Wincentego od ronda Żaba do ul. Gilarskiej (utrzymany będzie dojazd do posesji przy ulicach Niwa, Płosa i Miedzy od strony ul. Kondratowicza i ul. Gilarskiej, natomiast mieszkańcy kwartału ulic: Podobna – Rzeszowska – Horodelska – Rogowska będą mogli korzystać z przejazdu ul. Skargi),

– Gościeradowska od ul. Borzymowskiej do Kołowej,  
– Borzymowska od ul. Gościeradowskiej do św. Wincentego,  
– Kołowa od ul. Handlowej do św. Wincentego.

Na ul. Smoleńskiej będzie obowiązywał jeden kierunek ruchu (w stronę ul. Witebskiej; zamknięte będzie połączenie z ul. Swidnicką).

Zakaz zatrzymywania się będzie obowiązywał na ulicach:

– Samarytanka od ul. Dalanowskiej do św. Wincentego,  
– Borzymowskiej od ul. Dalanowskiej do Gościeradowskiej,  
– Smoleńskiej od ul. Witebskiej do św. Wincentego,  
– Witebskiej od ul. Ossowskiego do Węgrowskiej.

Dodatkowo, od niedzieli, 31 października do poniedziałku, 1 listopada, dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączone z parkowania będą ulice:

– wiadukt nad rondem Starzyńskiego w kierunku Targówka (ruch będzie odbywał się przez rondo),  
– 11 Listopada od ul. Letniej do Starzyńskiego,

– rondo Żaba (skrócić z ul. Starzyńskiego w lewo w kierunku ronda Żaba będą mogły tylko uprawnione pojazdy oraz dojeżdżający do ulic Staniewickiej, Pożarowej, Oliwskiej i Budowlanej),  
– św. Jacka Odrowąza i Wysockiego od ronda Żaba do Syrokomli (od strony Trasy Toruńskiej możliwy będzie dojazd do ulic Palestyńskiej, Oliwskiej, Pożarowej i Budowlanej),

– Matki Teresy z Kalkuty od ul. Wiosockiego do Ogińskiego oraz od ul. Rembielińskiej do św. Wincentego (od ul. Rembielińskiej utrzymany będzie dojazd do parkingu strzeżonego),  
– Chodecka od ul. Wyszogrodzkiej do Matki Teresy z Kalkuty (utrzymany będzie tylko dojazd do ul. Balkonowej).

Jeden kierunek ruchu będzie obowiązywał na ulicach:

– Matki Teresy z Kalkuty od ul. Rembielińskiej do Ogińskiego (w stronę ul. Ogińskiego),  
– Rembielińskiej od ul. Julianowskiej do Matki Teresy z Kalkuty (w stronę ul. Matki Teresy z Kalkuty),  
– Ogińskiego od ul. Matki Teresy z Kalkuty do Siedzibnej (w stronę ul. Siedzibnej).

Zakaz zatrzymywania się będzie obowiązywał na ulicach: Staniewickiej, Pożarowej, Rembielińskiej od ul. Julianowskiej do Matki Teresy z Kalkuty, Chodeckiej od ul. Boliwara do Wyszogrodzkiej i przed skrzyżowaniem z ul. Matki Teresy z Kalkuty.

Parkingi zostaną wytyczone na ulicach Matki Teresy z Kalkuty (pomiędzy ulicami Rembielińską i Ogińską) i Wysockiego (na odcinku od ul. Bartniczej do Syrokomli).



Zakaz zatrzymywania się będzie obowiązywał na ulicach: Powązkowskiej od ul. Rydygiera do Burakowskiej, Elbląskiej przed skrzyżowaniem z ul. Krasieńskiego, Przasnyskiej od L. Rydygiera do Duchnickiej, Krasieńskiego od ul. Elbląskiej do Broniewskiego, Obozowej (po południowej stronie ulicy pomiędzy ul. Wawrzyszewską a Płocką).

Parkingi zostaną wytyczone na ulicach: Maczka, tzw. starej Powązkowskiej, Powązkowskiej (pomiędzy pl. Niemena a ul. Krasieńskiego), Okopowej (jezdni w kierunku Żoliborza od ul. Anielewicza do ul. Dzikiej), Elbląskiej, Tatarskiej i Ostrogora. W dniach 31 października – 1 listopada zamknięty będzie parking przy Cmentarzu Wojskowym (przy ul. Ostrowieckiej).

Zakaz zatrzymywania się będzie obowiązywał na ulicach: Powązkowskiej od ul. Rydygiera do Burakowskiej, Elbląskiej przed skrzyżowaniem z ul. Krasieńskiego, Przasnyskiej od L. Rydygiera do Duchnickiej, Krasieńskiego od ul. Elbląskiej do Broniewskiego, Obozowej (po południowej stronie ulicy pomiędzy ul. Wawrzyszewską a Płocką).

Parkingi zostaną wytyczone na ulicach: Maczka, tzw. starej Powązkowskiej, Powązkowskiej (pomiędzy pl. Niemena a ul. Krasieńskiego), Okopowej (jezdni w kierunku Żoliborza od ul. Anielewicza do ul. Dzikiej), Elbląskiej, Tatarskiej i Ostrogora. W dniach 31 października – 1 listopada zamknięty będzie parking przy Cmentarzu Wojskowym (przy ul. Ostrowieckiej).

## Cmentarz Północny

### i Cmentarz Wawrzyszewski

Od soboty, 30 października, do poniedziałku, 1 listopada, zamknięte dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączone z parkowania będą ulice:

– Wólczyńska od ronda na skrzyżowaniu z ul. Arkuszową do Wóycickiego (możliwy będzie dojazd do posesji przy ul. Wólczyńskiej, Palisadowej, Opłotek, Burleski Kalamburu, Kabaretowej i Herbowej),  
– Wóycickiego od ul. Wólczyńskiej do parkingu przy głównej bramie cmentarza,  
– Opłotek od ul. Wólczyńskiej do Palisadowej (możliwy będzie dojazd do posesji przy Palisadowej, Opłotek, Burleski, Kalamburu, Kabaretowej i Herbowej, ale mieszkańców będzie obowiązywał jeden kierunek ruchu – w stronę ul. Palisadowej).

Jeden kierunek ruchu będzie obowiązywał na ulicach:  
– Palisadowej (w stronę ul. Wóycickiego),  
– Wóycickiego od ul. Pułkowej do Żubrowej (w kierunku cmentarza).

Zakaz zatrzymywania się będzie obowiązywał na ulicach: Wólczyńskiej od ul. Wóycickiego do Estrady, Estrady od ul. Palisadowej do Wólczyńskiej, Palisadowej.

W dniach 30 października – 1 listopada nie będzie także możliwości skrętu w lewo z ul. Pułkowej w Dzierżonowską. Dodatkowo, w niedzielę i poniedziałek, 31 października i 1 listopada, zamknięte dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączone z parkowania będą ulice:

– Wólczyńska od al. Reymonta do Arkuszowej (utrzymany będzie przejazd w ciągu ulic Sokratesa i Conrada, możliwy będzie dojazd do posesji przy ul. Wólczyńskiej, Palisadowej, Opłotek, Burleski, Kalamburu, Kabaretowej i Herbowej),  
– Arkuszowa od ul. Estrady do Wólczyńskiej (utrzymany będzie dojazd do posesji),  
– Nocznickiego od ul. Kasprowicza do Wólczyńskiej (utrzymany będzie dojazd do ul. Rokokowej).

Samochody będzie można zostawić na istniejących parkingach przy bramie cmentarza, a dla zainteresowanych dojazdem do bramy południowej i zachodniej dojazd będzie się odbywał ulicami Radiową i Estrady. Natomiast w rejon

Cmentarza Wawrzyszewskiego ruch indywidualny kierowany będzie ulicami Conrada i Sokratesa do parkingów przy ulicach Conrada i Kwitnącej.

## Cmentarze w Rembertowie i Marysinie

Zamknięte dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączone z parkowania będą ulice: Grzybowa od ul. Zygmunta III do Sosnowej, Korkowa w okolicy cmentarza.

Wyłączone z parkowania będą ulice: Grzybowa od ul. Gembarzewskiego do Zygmunta III, Dokerów od ul. Zygmunta III do Fizylierów, Zygmunta III pomiędzy ul. Dokerów a Grzybowa, Działończyków pomiędzy ul. Dwóch Miedzy a Grzybowa.

## Cmentarz na Tarchominie

Zamknięta dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączona z parkowania będzie ul. Mehoffera na odcinku od ul. Ordonówny do Mysliborskiej (dopuszczony dojazd do posesji).

Wyłączone z parkowania będą ulice: Mehoffera od ul. Ceglanej do Ordonówny, Milenijna od ul. Cmielowskiej do Pomorskiej, Pomorska, Majolikowa na odcinku od ul. Pomorskiej do Mehoffera.

## Cmentarze we Włochach i Ursusie

Zamknięta dla ruchu samochodów indywidualnych i wyłączona z parkowania będzie ul. Ryżowa na odcinku od ul. Kleszczowej do al. 4 Czerwca 1989 r. (dopuszczony dojazd do posesji dla mieszkańców ul. Ryżowej). Z kolei na ul. Orłów Piastowskich od ul. Czerwona Droga do Królów Polskich będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się.

## Cmentarz Wolski

Wprowadzony zostanie ruch jednokierunkowy na ulicach:

– Studziennej (w stronę ul. Wolskiej),  
– Sowińskiego pomiędzy ulicami Karlińskiego i Jana Kazimierza (w kierunku ul. Jana Kazimierza) oraz na odcinku od ul. Pustola do Jana Olbrachta (w stronę ul. Jana Olbrachta),  
– Pustola od ul. Antka Rozpylacza do Redutowej (w kierunku ul. Redutowej).

Wyłączone z parkowania będą ulice: Wolska od ul. Redutowej do ul. Studziennej,

– Sowińskiego od ul. Karlińskiego do Jana Kazimierza i od ul. Pustola do cmentarza, Studzienna, Szulborska.

Ponadto, obowiązywać będzie zakaz skrętu w lewo z ul. Wolskiej w ul. Fort Wola, a ul. Szulborska nie będzie miała połączenia z ul. J. Sowińskiego.

## Cmentarz Wilanowski

Wprowadzony zakaz zatrzymywania na ul. Przyczółkowej od ul. Andrutowej do ul. Drewny. Ruch na tym fragmencie odbywał się będzie tylko po jednym pasie, w kierunku ul. Drewny.

## Cmentarz na Służewie i Cmentarz Czerniakowski

Nie będzie można zaparkować na ul. Wawrzyszewskiej oraz na ul. Powsińskiej wzdłuż cmentarza.

## Linie cmentarne

Autobusy i tramwaje linii cmentarnych pojawią się na ulicach 30 i 31 października między godziną 8.00 a 18.00, natomiast 1 listopada między 7.00 a 19.00. Wyjątkiem są linie C11, C12 i C90, które dowożą pasażerów w okolice Cmentarza Powązkowskiego. Wiele osób wybiera się tam na spacer po zachodzie słońca, kiedy już odwiedzą groby rodzinne w innych rejonach Warszawy. Te autobusy będą jeździły w weekend w godzinach 8.00 – 20.00, a w poniedziałek, 1 listopada – 7.00 – 21.00.

Na cmentarze będzie można dojechać:

### Cmentarz Bródnowski

– ul. św. Wincentego: C11, C13, C20, C25, C27, C69, M2 i C20, (120, 160, 169, 500 – do skrzyżowania ulic Handlowej i Kołowej)  
– ul. św. J. Odrowąza: C1, C4, C6, C76, 1, 3, 4, 25  
– ul. Chodecka: 112, 126, 145, 156, 169, 204, 240, 500, (C56, 114, 204 – do skrzyżowania ulic Chodeckiej i Wyszogrodzkiej)

### Cmentarz Północny

– Brama Główna (ul. K. Wóycickiego): C09, C13, C14, C42, C50, C56, C70, C84, C88, M1 i C09, 181  
– Brama Południowa (ul. Wólczyńska): C40, C50, M1 i C40, 250, 409  
– Brama Zachodnia (ul. Estrady): C40, C50, M1 i C40, 110, 250, 409

### Powązki

– Cmentarz Wojskowy (dawny Komunalny): C11, C12, C14, C22, C51, C63, C80, C90, M1 i C22, 180 (C70, 409 – do skrzyżowania ulic Powązkowskiej i Z. Krasieńskiego)  
– Cmentarz Powązkowski (Stare Powązki): C11, C22, C51, C63, C70, C80, C90, M1 i C22, 180, 409 (C1, 1, 22, 27 – do ul. Okopowej)

### Cmentarz Żydowski: C1, M2 i C51, M2 i C63, 1, 22, 27

**Cmentarz Ewangelicko-Augsburski i Ewangelicko-Reformowany:** 20, 23, 24, M2 i 24

**Cmentarz Prawosławny:** C1, C6, 10, 11, 13, 26, 27, 105, 154, 167, 197, M2 i tramwajem

**Cmentarz Wawrzyszewski:** C13, C14, C42, C88, 10, 22, 33, 110, 116, M1 i 10, M1 i 33 (C70, C84, 114, 121, 203, 210, 250, 409, 712 – do skrzyżowania ulic Wólczyńskiej i J. Conrada)

**Cmentarz Wolski:** C1, C6, C12, C84, 10, 13, 26, 27, 28, 105, 194, 197, 255, 713, 716, 743, M2 i tramwajem

**Palmiry:** C81, M1 i C81 (kursowanie autobusów linii 800 będzie zawieszona)

**Cmentarz Południowy (Antoninów):** C37, C47, 727, 737, M1 i 727, M1 i 737. W autobusach linii 727 i 737 obowiązują opłaty jak w I strefie biletowej.

**Cmentarz Czerniakowski:** 108, 131, 164, 172, 180, 185, 187, 189

**Cmentarz przy ul. Wawrzyszewskiej:** C17, 189, 193, M1

**Cmentarz Wilanowski:** C17, 116, 130, 131, 139, 163, 164, 180, 200, 251, 264, 519

**Cmentarz w Powsinie:** 139, 200, 251, 710, 724, 742

**Cmentarz w Pyrach:** C37, 209, 709, 715, 727, 737, 739

**Cmentarz przy ul. Ryzowej:** 129, 178, 187, 191, 517

**Cmentarz przy ul. Fasolowej:** 129, 178, 187, 189, 191, 517

**Cmentarz w Gołębkach:** 177, 194

**Cmentarz na Tarchominie:** C07, 126, 133, 211

**Cmentarz w Rembertowie:** 115, 183, 514

**Cmentarz w Marysinie Wawerskim:** 115, 173

**Cmentarz w Zerzniu:** 142, 702

**Cmentarz w Radości:** 161, 213

**Cmentarz w Aleksandrowie:** 115, 142.

W tych dniach (30 października - 1 listopada) będą też zmiany w kursowaniu tramwajów i autobusów linii: 1, 3, 4, 10, 11, 25, 26, 27, 28, 103, 107, 108, 110, 112, 114, 115, 116, 120, 122, 126, 129, 132, 139, 141, 142, 143, 145, 147, 150, 156, 157, 160, 161, 164, 169, 173, 176, 177, 178, 180, 181, 183, 185, 187, 188, 189, 193, 194, 200, 203, 204, 209, 211, 212, 213, 240, 245, 250, 251, 269, 409, 500, 511, 514, 517, 520, 523, 527, 702, 703, 706, 707, 709, 710, 711, 713, 714, 715, 721, 724, 727, 728, 731, 735, 737, 739, 742, 750, L39, N12, N41, N62 i N91. Linia autobusowa 800 zostanie zastąpiona specjalną linią cmentarną C81.



## Nie każdy wrak to faktycznie wrak

**Porzucone pojazdy często szpecą, zajmują miejsca postojowe, a bywa, że z powodu stanu technicznego stwarzają zagrożenie. Po usunięciu takiego pojazdu właściciel ma 6 miesięcy, by je odebrać. Jeśli tak się nie stanie, pojazd przechodzi na własność miasta. Zwykle takie wraki nie mają wielkiej wartości, ale są też wyjątki. Właśnie wystawiono na sprzedaż 8 takich porzuconych aut - m.in. mercedesa klasy S i porsche cayenne.**

Pojazdy ze stołecznych dróg usuwane są tylko na podstawie dyspozycji wydanych przez uprawnione do tego podmioty – straż miejską, policję lub osoby dowodzące akcją ratowniczą. Dzieje się tak w oparciu o artykuły 130a i 50a ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W przypadku art. 130a pojazdy usuwane są wtedy, gdy:

- pozostawione są w miejscu, gdzie to jest zabronione i utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu;

- kierujący nimi nie okazali potwierdzenia zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki za to ubezpieczenie;

- są pozostawione bez widocznej karty parkingowej w miejscu przeznaczonym dla pojazdów kierowanych przez osoby niepełnosprawne lub przewożących takie osoby;

- są pozostawione w miejscu obowiązywania znaku wskazującego, że zaparkowane pojazdy zostaną usunięte na koszt właściciela;

- kierowane są przez osoby bez prawa jazdy, które nie mają możliwości przekazania go innej osobie znajdującej się w pojeździe i posiadającej prawo jazdy;

- kierowane są przez osoby znajdujące się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu;

- kierowane są przez osoby nieposiadające przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania lub używania pojazdu;

- ich stan techniczny zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego, powoduje uszkodzenie drogi albo narusza wymagania ochrony środowiska.
- mają za duże gabaryty bądź przekroczoną dopuszczalną masę całkowitą lub nacisk osi w porównaniu z określonymi w przepisach ruchu drogowego.

Inaczej sprawa wygląda, jeśli chodzi o art. 50a. W trybie tego przepisu usuwane są pojazdy pozostawione bez tablic rejestracyjnych lub takie, których stan wskazuje, że nie są używane. Takie sa-

mochody usuwane są na wniosek Straży Miejskiej lub Policji i trafiają na parkingi firm, z którymi ZDM ma podpisane stosowne umowy. Tam czekają na właściciela lub osobę uprawnioną do odbioru pojazdu. Jeśli w ciągu 6 miesięcy nikt po auta się nie zgłosi, przechodzą one na własność miasta z mocy ustawy.

W 2020 r. ze stołecznych ulic usunięto 10 626 nieprawidłowo zaparkowanych samochodów i 1978 wraków. W tym roku odholowano odpowiednio 8613 i 1375 pojazdów.auta, których nikt nie zdecydował się odebrać, po przejściu na własność miasta kierowano na złom. Zazwyczaj bez żalu, bo w większości przypadków były to samochody stare i na tyle nadgryzione zębem czasu, że nie uratowałyby ich nawet kapitalny remont.

Ale zdarzają się też wyjątki. Niektóre porzucone auta, choć klasyfikowane są jako wraki, w rzeczywistości wcale nie muszą trafić do kasacji. 8 takich samochodów ZDM planuje sprzedać w drodze ogłoszonego właśnie przetargu. Wśród wystawionych aut znalazły się m.in. dwa mercedesy (jeden klasy S – S500) i porsche cayenne. Zwłaszcza to ostatnie zwraca uwagę. Także dlatego, że jest stosunkowo nowe i o niemałej wartości, a mimo to nikt nie zdecydował się go odebrać.

Z pozostałymi samochodami jest podobnie. Niektóre wyglądają na idealnie przygotowane do drogi, na którą nie wyjechały, bo właściciel nagle z nieznanых przyczyn postanowił je porzucić. Dobry przykład stanowi saab 9-3, który ma nawet zawieszoną na wstecznym lusterku choinkę zapachową.

W przetargu nieograniczonym na sprzedaż aut, które przeszły w posiadanie miasta po tym, jak zostały usunięte, bo nie były używane, a następnie przez pół roku nikt nie zgłosił się po ich odbiór, znalazły się: mercedes S500, ford mondeo mk3 kombi, mazda 6, ford fusion, porsche cayenne, saab 9-3, mercedes C200, audi A6.

Powyższe samochody zostały przeznaczone do sprzedaży na podstawie wycen szacunkowych i ocen dalszej ich przydatności, wykonanych przez biegłych skarbowych w zakresie wycen pojazdów. Oferty można składać do 2 listopada do godz. 14.

To pierwszy taki przetarg w historii ZDM. Uznano, że skoro wśród porzuconych pojazdów zdarzają się takie, które swoim stanem nie przypominają wraków, to nie ma sensu kierować ich na złom. Niewykluczone, że w przyszłości ZDM będzie rozpisywać kolejne postępowania na sprzedaż samochodów, które przeszły na stan miasta po uprzednim odholowaniu w trybie art. 50a ustawy Prawo o ruchu drogowym.

zdm.waw.pl

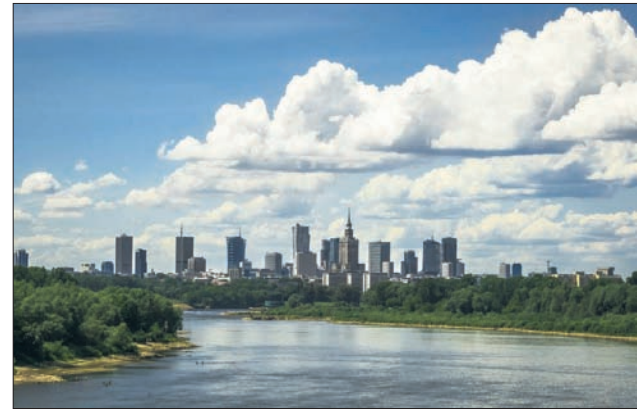


## Warszawa dołączyła do Partnerstwa na rzecz Zdrowych Miast

**Stolica jako pierwsze miasto w Polsce, dołączyła do prestiżowej globalnej sieci 70 miast zaangażowanych w projekty na rzecz poprawy zdrowia publicznego. Inicjatywę, która chroni ponad 300 milionów mieszkańców miast na całym świecie, wspiera Bloomberg Philanthropies we współpracy ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO) oraz Vital Strategies.**

– Jestem dumny, że Warszawa dołączyła do międzynarodowej sieci miast, które w ramach programu Partnerstwa na rzecz Zdrowych Miast działają na rzecz tworzenia bezpieczniejszego, zdrowszego otoczenia i ochrony ludzkiego życia. Razem z takimi miastami jak Paryż, Londyn, Tokio, Filadelfia, Toronto czy Seul stolica Polski włącza się w działania, które mają na celu lepszą ochronę naszych mieszkańców przed nowotworami, chorobami serca czy cukrzycą. Wspólnie będziemy też mierzyć się z najważniejszym z dnia wzywaniem, jakim jest ochrona mieszkańców przed COVID-19 – mówi Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

Pierwszym efektem współpracy z Partnerstwem na rzecz



nowych członków Partnerstwa na rzecz Zdrowych Miast, poza Warszawą, znalazły się Bukareszt, Kair, Kordoba, Dublin i hrabstwo Manchester (Greater Manchester). Partnerstwo na rzecz Zdrowych Miast jest wspierane przez Bloomberg Philanthropies, we współpracy ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO) oraz organizacją Vital Strategies.

– W ramach Partnerstwa na rzecz Zdrowych Miast lokalni liderzy na całym świecie realizują kluczowe polityki w zakresie poprawy zdrowia i ratowania życia ludzkiego - a dzisiaj, cieszymy się z możliwości powitania sześciu nowych członków - mówi Michael R. Bloomberg, założyciel Bloomberg LP i

wia (WHO), i dodaje: – WHO wyraża swoje poparcie dla przywództwa Bloomberg Philanthropies i bieżącej pomocy dla Partnerstwa na rzecz Zdrowych Miast, a także dla zaangażowania wszystkich miast działających w ramach Partnerstwa. Jesteśmy gotowi, aby wspierać tą ważną pracę przez kolejne cztery lata, aby tworzyć miasta, które pielęgnują zdrowie, zamiast pogarszać jego stan.

### Miasta liderami w ochronie zdrowia

Organizacja Vital Strategies, która wspiera Partnerstwo dostrzega kluczową rolę miast w zakresie efektywnej realizacji działań zapobiegającym chorobom niezakaźnym i urazom.



Zdrowych Miast (ang. Partnership for Healthy Cities) były dwie odsłony kampanii informacyjnej zachęcającej do szczepień przeciw COVID-19 adresowane do uczniów warszawskich szkół oraz studentów. Kampanię realizowała na nośnikach cyfrowych i tradycyjnych miejska spółka Warexpo.

### Jak działa partnerstwo?

Partnerstwo na rzecz Zdrowych Miast to międzynarodowy projekt, którego celem jest zapobieganie przede wszystkim chorobom niezakaźnym i urazom mieszkańców miast. Szacuje się, że w ciągu roku są one przyczyną 80 proc. zgonów na całym świecie, a urazy na skutek wypadków drogowych kosztowały już większość państw 3 proc. ich produktu krajowego brutto.

W ramach Partnerstwa miasta-członkowie podejmują się realizacji 14 sprawdzonych działań interwencyjnych, w tym m.in.: wprowadzenia regulacji dotyczących środowiska wolnego od dymu tytoniowego, tworzenia tras rowerowych bezpiecznych dla wszystkich użytkowników ruchu czy wprowadzenia ograniczeń w zakresie reklam napojów słodzonych i niezdrowego jedzenia. Wśród

Bloomberg Philanthropies oraz Globalny Ambasador Światowej Organizacji Zdrowia ds. Chorób Niezakaźnych i Urazów. – Te miasta i ich wóldarze angażują się w realizację programów i strategii mających na celu poprawę zdrowia i bezpieczeństwa milionów ludzi. Nie możemy się już doczekać możliwości wsparcia ich pracy i powielenia ich najbardziej efektywnych działań na całym świecie – dodaje.

### Zjednoczeni w walce z pandemią

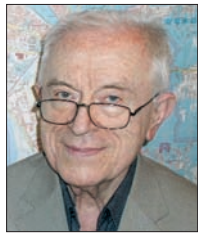
W okresie pandemii miasta z globalnej sieci podjęły również starania mające na celu kontrolę rozprzestrzeniania się wirusa, jak również łagodzenie skutków społecznych i ekonomicznych związanych z koronawirusem. Ponieważ ludzie żyjący z chorobą niezakaźną są bardziej narażeni na najcięższe powikłania COVID-19, podstawowa misja Partnerstwa, jaką jest zapobieganie tym chorobom, wydaje się być ważniejsza niż kiedykolwiek.

– Zdrowie i dobre samopoczucie miliardów ludzi w dużym stopniu zależy od środowisk miejskich, w których żyją i pracują - mówi dr Tedros Adhanom Ghebreyesus, dyrektor Generalny Światowej Organizacji Zdro-

Przykładowo: miasto Bandung w Indonezji wprowadziło nowe prawo dotyczące środowiska wolnego od dymu tytoniowego. W Ameryce Łacińskiej, cztery miasta działające w ramach Partnerstwa stworzyły w okresie pandemii blisko 62 km nowych tras dla rowerzystów - nie tylko po to, aby zapewnić możliwość bezpiecznego podróżowania w okresie globalnej pandemii, ale również po to, aby zrealizować długoterminowe cele związane z bezpiecznym zrównoważonym transportem i mobilnością miejską.

– Miasta od dawna pełnią rolę siły napędowej zdrowia publicznego, co jest tym bardziej istotne w związku z faktem, że zgodnie z przewidywaniami do 2050 roku miasta wchłoną do 68 proc. światowej populacji – mówi José Luis Castro, prezes i dyrektor generalny Vital Strategies. – Choć obfite żniwo chorób niezakaźnych i urazów wciąż pozostaje wyzwaniem, możemy pochwalić się niesamowitym postępem, jaki poczyniły miasta, które dołączyły do Partnerstwa. Nasza globalna sieć wskazuje drogę do wielkich systemowych zmian zmierzających do poprawy zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców miast na całym świecie – dodaje.

# Blaski i cienie polskiego charakteru narodowego w ocenie rodaków



Marian Marek Drozdowski  
IH PAN

**Jak sławni Polacy oceniali nasz narodowy charakter? Czy byli dumni z rodaków i czy dostrzegali tylko nasze wady, czy również zalety? Gdyby dziś zasiedli razem do dyskusji Tadeusz Kościuszko, Juliusz Słowacki, Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Ignacy Paderewski, Józef Piłsudski i Aleksander Kamiński – rezultaty mogłyby być bardzo ciekawe...**

władz, widział istotną słabość po każdej porażce i rosnących trudnościach realizacji celów powstańczych. Pisał o nich: „Polakom, którzy nie cierpią jarzma, mają entuzjazm dla wolności i cnoty, brakuje w przeciwieństwie do Amerykanów i Francuzów determinacji i wytrwałości w pokonywaniu przeciwności. Polaków gubi często ślepe, bezmyślne naśladownictwo obcych wzorów. Warunkiem przyszłego zwycięstwa jest poparcie Powstania przez ludy dawnej Rzeczypospolitej: Białorusinów, Małorusinów, Litwinów, Żydów, Ślązaków i mieszkańców zaboru austriackiego”.

**Z**alety i wady narodowe Polaków, zdaniem wielu wybitnych rodaków, ujawniły się w XIX wieku, w czasie kształtowania się stosunków kapitalistycznych i powstania narodowych. Zdaniem Ignacego Prądzyńskiego, błędem narodowym było umiarkowanie i łagodność, brak nie-

Mickiewicz, w wykładzie o ludziach rozsądnych i szalonych: „Kościuszko umarł na wygnaniu, ale zwłoki jego złożył naród w grobach królów naszych. Stanisław August – rozsądny – pochowany był z honorami królewskimi w Petersburgu.”

**I**nspirowany przez krytyczną, pesymistyczną, krakowską szkołę historyczną Bolesław Prus, wybitny przedstawiciel pozytywizmu, tak eksponował słabość polskiego charakteru narodowego: „Nasz nienormalny patriotyzm ma wprawdzie szeroką pierś, ale brak mu głowy i skrzydeł. Nie bohaterów wojskowych i spiskowców nam trzeba, ale bohaterów charakterów, które nie tylko same potrafiłyby wydrzeć się z dzisiejszego błota wszechuropejskiego ale jeszcze za sobą porwać naród i wzniesić go ponad lenistwo, nędzę, ciemność, partyjne nienawiści.”

W polemice z tym poglądem papież polskiego pozytywizmu

dów w świecie nie może się poszczycić takim jak nasz bogactwem uczuć i nastrojów. Na harfę narodu naciągnęła ręka Boża strun bezmiar cichych i rzewnych, potężnych i głośniejących. Mamy i miękkość kochania, i dzielność czynu, i liryzm szeroką płynącą falą, i siłę rycerską, waleczną mamy, i tęsknotę dziewiczą, i męską rozważę, i smutek tragiczny starca, i lekkomyślną młodzieńczą wesołość.”

**D**ostrzegając w czasie I wojny światowej ostrą walkę wśród rodaków o drogi wodzące do niepodległości, między zwolennikami Ententy a zwolennikami przejściowej współpracy z mocarstwami centralnymi Paderewski był zmuszony stwierdzić: „Polacy bardziej się nienawidzą między sobą, niżli własnych nieprzyjaciół nienawidzić potrafią. Cały zasób uczuć złości, gniewu, oburzenia, zemsty zużywają oni w bezmyślnych, niedorzecznych braterskich waśniach i sporach,

I tak się stało w czasie powołania 16 stycznia 1919 r. gabinetu Ignacego Paderewskiego oraz wspólnej Polskiej Delegacji Pokojowej pod jego kierownictwem. Później 24 lipca 1920 r. w czasie powołania koalicyjnego Rządu Obrony Narodowej, pod kierownictwem Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego.

**W** latach II Rzeczypospolitej, po zawarciu 12 października 1920 r. Preliminarzów Pokojowych i Rozejmu z Rosją i Ukrainą Sowiecką, wzięły górę negatywne cechy polskiego charakteru narodowego. Ambicje wpływowych partii politycznych skutecznie, na czele z obozem belwederskim, paraliżowały powołania koalicyjnego Rządu Ocalenia Narodowego w sytuacji zagrożenia istnienia suwerenności państwa polskiego ze strony hitlerowskich Niemiec i Związku Sowieckiego.

Dopiero po klęsce wrześniowej 1939 r. doszło do powołania koali-

wej, boleśnie odczuwają bagatelizowanie tych racji w imię wolności bez odpowiedzialności za państwo i naród.

**W** sytuacji zagrożenia interwencją sowiecką, gdy ginęli Węgrzy na barykadach Budapesztu, w pierwszej homilii na wolności, w początkach listopada 1956 r. kardynał Stefan Wyszyński, prymas Polski, tak wspominał nasze cechy narodowe: „Przeżyliśmy chwile niebywałych trudności w naszym narodowym życiu i przynajmniej na razie mniej musimy mówić o naszych obowiązkach. Musimy pokonać wybujały indywidualizm, tkwiący w naszym narodowym charakterze, także indywidualizm grupowy, musimy go pokonać w duchu tej miłości, która budzi wieczną gotowość do poświęceń. Łatwiej umrzeć w chwale, aniżeli żyć walcząc przez całe lata z trudnościami, z brakami i znosić cierpienia. To wymaga większego poświęcenia.”



Tadeusz Kościuszko

W ocenie Tadeusza Kościuszki, wychowanego na ideałach oświeconego republikanizmu i doświadczeniach rewolucji amerykańskiej, Polska zdominowana przez naród szlachecki przodujący w jej elitach w XVIII wieku, była na początku procesu uobywatelnienia mieszczaństwa (w tym Żydów) i chłopów. Naczelnik Powstania starał się, przy olbrzymich protestach konserwatywnej arystokracji i szlachty, włączyć te warstwy społeczne do ogólnonarodowego powstania i niezbędnych reform społecznych.

**D**oceniacząc wpływ negatywnych cech narodu szlacheckiego, który zdobył wolność przekształcał w anarchię, a posiadane stanowiska w wykorzystywał dla prywatnych celów i czasami był na usługach obcych, Kościuszko pisał: „Polacy nienawidzą fanatyzmu, nie są skorzy do walk domowych, ale rewolucja (powstanie) nie jest dla rozpuszczenia cugłów swawoli, owszem powinna mieć w celu ułożenie porządku, wciągnięcie wszystkich postępku w karby prawa, przyuczenie do posłuszeństwa zwierzchności, którą nadaje naród”

Widząc rozpowszechniony w Polsce nepotyzm, korupcję i upartyjnienie stanowisk publicznych wielokrotnie powtarzał: „Trzeba, aby Polacy, którzy szukają pleców wiedzieli, iż bez serca, bez głowy, bez duszy plecy nie mają warte i że to jest ostatnia część ciała... Urzędu nikt posiadać nie powinien, w którego krokach nie było uczciwości, który w życiu swoim nie szanował własności, sławy współobywateli, który wiernym nie był obowiązkom Ojczyzny.”

Wśród rodaków popierających Powstanie i zarządzenia jego

zbędnej energii występującej u Kościuszki i w całym narodzie. Pisał on m. in.: „Pod względem osobistego charakteru byłoby pożądanym w Kościuszcze mniej słodkości, a więcej energii. Było w nim, jeśli się nie mylę, cokolwiek miękkości, która na czynach jego się odbiła. Wszakże, jeśli to było błędem, było błędem narodowym, bo narodowi polskiemu w ogólności zarzucić można brak energii i wytrwałości a nadmiar słabości.”

**W**krytyce wad narodowych poszedł dalej Maurycy Mochacki, pisząc w liście do Joachima Lelewela 29 lutego 1832 r.: „W charakterze polskim prócz wielu zalet mieści się pewnie nie wiele elementów: skłonność do plotek, komerażów, bajek, małych intryg, małych rzeczy, małych ludzi, drobnych namiętności, które nie tylko w polskiej rewolucji brudziły, ale i w nieśczęści czynią nas śmiesznymi i godnymi pożałowania.”

Na słabość charakteru narodowego Polaków zwracał uwagę Juliusz Słowacki, pisząc do księcia Adama Jerzego Czartoryskiego: „Brak nam trzeźwej analizy sytuacji, w jakiej się znajdujemy. W chwilach emocjonalnego porwyw gotowi jesteśmy zaciągnąć kredyty nawet pod zastaw księżycy. Tym zaś różnimy się od ustabilizowanych społeczeństw zachodnich”.

**Z**ygmunta Krasińskiego, w liście do ojca z 26 stycznia 1836 r., do tych słabości dodawał: „Lekkomysłność nasza pochodzi z głębi uczucia, z braku prawdziwych celów, słowem braku wiar jakichkolwiek. Nigdy w Polsce ni silnego despotyzmu, ni silnej opozycji nie było.” Te pesymistyczne oceny tak komentował Adam

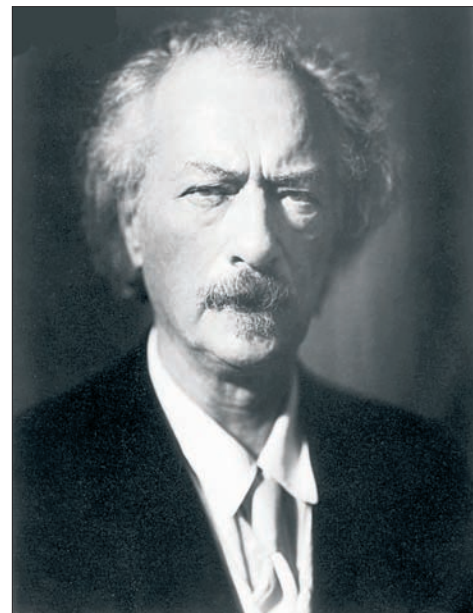
Aleksander Świętochowski pisał po zdławieniu Rewolucji 1905 roku:

„Ilość poległych żołnierzy i zamkniętych instytucji porachować łatwo i dlatego takie następstwa przegranej walki zwykliśmy uważać za jedyny jej wynik. Tymczasem ma ona jeszcze inne, nie łatwo dostrzegalne skutki, w natężonym drganiu strun uczuciowych narodu, we wlocie duchów na szczyty bohaterstwa i ofiary, w kulcie czci dla męczenników, w oczyszczaniu się dusz mocnym ogniem niesamolubnego zapału, w idealizacji celów i dążeń. Tego nie da najcieplejszy dom i najpełniejsza misa.”

**N**eoromantyk Stefan Żeromski – w „Dumie o hetmanie” – dał podobną interpretację sensu narodowych zrywów: „Bywa tu w Polsce zmurowana dozgonna wierność dla przegranej sprawy, nieznaną nigdzie na świecie obszarze, uniesienie prawego serca, które jedynie w wielkim czynnie widać, nie splamiony honor”.

Podobnie sens narodowych zrywów widział w charakterze rodaków Henryk Sienkiewicz: „Nacjonalizm polski nie tłczył się nigdy cudzą krwią i łzami, nie smażył dzieci w szkołach, nie stawiał pomników katom. Zrodził się z bólu największej tragedii dziejowej. Przelewał krew na rodzinnych i wszelkich innych polach bitew, gdzie tylko chodziło o wolność. Wybuchnął i rozgorzał w niewoli jako porwyw do wolności.”

**T**ą nieco wyidealizowaną wizję polskich cech narodowych uzupełnił Ignacy Paderewski w czasie lwowskich uroczystości 100-lecia urodzin Chopina: „Zaden z naro-



Ignacy Jan Paderewski

a gdy o rozprawę z wrogiem idzie, nie stać już jadu w ich duszach... Osobiście do nikogo nie żywię urazy. Nie uchybiłem umyślnie nikomu, teraz wszystkim, którzy mi obelg nie szczędzą, przebaczam chętnie, bo wiem, że Polskę kochają.”

Za największą słabość polskiego charakteru narodowego w 1924 r. uważał Paderewski, w rozmowie z młodzieżą, brak rozwinętego instynktu pracy i wynikająca z tego braku pewną bierność społeczną: „My niezupełnie jeszcze rozumiemy czym jest praca. Wszak praca jest istotnym szczęściem człowieka. Ona go wznosi na ten poziom wysokości, na którym jest się odporniejszym na przykrości, zawody i cierpienia... Ona otacza istotę człowieka pulkierzem, przez który nie przenika jad zawiści, ten jad najgorszy, co zniewala i zaturuwa duszę ludzką. Inne narody europejskie wyprzedziły Polskę pod względem cywilizacyjnym z powodu poszanowania pracy i rozbudowanego instynktu pracy.”

**P**odobną opinię do opinii Paderewskiego o sporach między rodakami w 1917 r., przed deklaracją Woodrowa Wilsona o prawie Polski do niepodległości z wolnym dostępem do Bałtyku, miał Józef Piłsudski: „Pomiędzy ludźmi politycznymi z Polski istnieje nieprzebita ściana złożona z podejrzeń, obaw wszelkich i uprzedzeń, a nawet starych porachunków. Polacy między sobą są niestety wrogami nieubłaganymi. Jest to dziwna struna psychiczna, która stała się naszą właściwością, naszą cechą organiczną. Gdyby ta własna struna osłabła, postulat jednolitości stałby się natychmiast możliwym.”



Bolesław Prus

cyjnej Rady Politycznej Służby Zwycięstwa Polski, koalicyjnych gabinetów na obczyźnie gen. Władysława Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka, a pod koniec wojny Rady Jedności Narodowej z odważnym programem społecznym, potwierdzonym przez powstańczą Warszawę.

**T**ragizm wojny, a także zniewolenie Polski po konferencji teherańskiej i jałtańskiej nie zmieniły polskiego charakteru narodowego. Wnikliwy jego badacz, redaktor naczelny „Biuletynu Informacyjnego” Komendy Głównej Armii Krajowej Aleksander Kamiński, wychowawca „Szarych Szeregów”, obserwując zachowanie młodzieży polskiej czasów wojny, wśród cech dodatnich polskiego charakteru narodowego dostrzegł: umiłowanie wolności, niezależność ducha, wielkoduszność, dobroć, humanitaryzm, męstwo, braterstwo, swoiście pojęty honor, umiejętności całkowitego oddania się sprawie publicznej i wiarę w wyższość sił duchowych. Cechy negatywne to warcholstwo przejawiające się w systematycznym buntowaniu się przeciw ustanowionej władzy, zbyt ufną wobec obcych i łatwe uleganie ich wpływom. Łatwiej u nas umrzeć dla Ojczyzny, niż ofiarować dla niej życie. Poza tym wśród negatywnych cech dostrzegł błąd, szum, pozerstwo i bierność „jakoś to będzie”.

Obserwując dzisiejsze zachowanie Polaków, możemy stwierdzić, że nasi wielcy rodacy, począwszy od Tadeusza Kościuszki, a kończąc na Aleksandrze Kamińskim, wnikliwie dostrzegali zalety i wady naszego charakteru narodowego. Współcześni, zaangażowani w obronę polskiej racji stanu, w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej

**Tekst poświęcam pamięci mego przyjaciela Zbyszka Węgrzynka**

Zródła:

- Jerzy Robert Nowak, *Myśli o Polsce i Polakach*, Katowice 1994

- Ignacy Prądzyński, *Czterem ostatnim wodzowie polscy przed sądem historii*, Kraków 1865

- Adam Mickiewicz, *Dzieła. Wydanie narodowe*, Tom VI, Warszawa 1950

- Aleksander Świętochowski, *Liберum veto*, Warszawa 1976

- Bolesław Prus, *Kroniki Tom dwudziesty*, Warszawa 1970

- Henryk Sienkiewicz, *Zjednoczenie narodowe*, Warszawa 1984

- Józef Piłsudski, *Pisma wybrane*, Londyn 1943

- Bartłomiej Szynkiewicz, *Tadeusz Kościuszko 1746-1817*, Warszawa 1991

- Marian Marek Drozdowski, *Tadeusz Kościuszko dzieje i tradycja*, Warszawa 2015

- W cieniu harcerek lilijki. warszawskiej Syrenki i śląskiej Orła. Wywiad Longiny Ordon z prof. M.M. Drozdowskim, Warszawa 2012

- Marian Marek Drozdowski, *O niepodległą i demokratyczną Rzeczpospolitą, Z dziejów aktywności artystycznej i obywatelskiej Ignacego Jana Paderewskiego*, Kraków 2018

- Marian Marek Drozdowski, *Wojna polsko-bolszewicka 1919-1921 z warszawskiej perspektywy*, Warszawa 2020

- Marian Marek Drozdowski, *Z dziejów Polski 1919-1921 (zbiór studiów)*, Warszawa 2021

- Eugeniusz Kwiatkowski, *Myśli obywatelskie, Wybór i opracowanie M.M. Drozdowski, Szczecin 2014*

- Marian Marek Drozdowski, *Powstanie Sierpniowe. Przedmowa gen. bryg. Zygmunta Ścibor-Rylski*, Warszawa 2014.



Wojtek Dąbrowski

## Odpowiedni strój dla dziewcząt

Zanim człowiek się obejrzał, drogie panie,  
Życ nam przyszło w katolickim Talibanie.  
Choć dopiero się zaczęły rządy sekty,  
Namacalne w polskich szkołach są efekty!

Są już tacy dyrektorzy, jak w Trójmieście,  
Co gruntować w szkole cnoty chcą niewieście.  
Wprowadzają dyrektywy Czarnka w życie  
I dziewczęta chętnie widzieć chcą w habicie.

Wszystko ma być zastonięte, w tym są zgodni:  
Zadnych bluzek na ramiączkach, krótkich spodni,  
Zadnych wdżianek i sukienek kolorowych,  
A tym bardziej o dekoltach nie ma mowy.

Odpowiedni strój dla dziewcząt w naszej strefie,  
To pokutny worek, nawet na WF-ie.  
Jeśli pragniesz zrobić szpagat albo mostek,  
Musisz nogi mieć zakryte aż do kostek.

Jeśli sama spacerować chcesz po lesie,  
Możesz ćwiczyć, lecz pamiętaj, tylko w dresie.  
Czarne golfy masz zakładać do kąpieli,  
By nie kusić chłopców i nauczycieli.

Dzisiaj dyrektor takiej szkoły stał się wzorem,  
Tylko patrzeć jak zostanie kuratorem.  
Pan minister awansuje niewątpliwie  
Tych, co w szkołach przytakują mu gorliwie.

Już niedługo, trzeba będzie, proszę panów,  
Od Talibów przykład brać z Afganistanu.  
Więc panowie, nie ma rady, kto ma córkę,  
Będzie musiał jej niebawem sprawić burkę.

Lecz uwaga! Jeszcze tylko ostrzeżenie.  
Narodowy radykalizm dziś jest w cenie.  
Wychowując na patriotkę przyszłą żonę,  
Wiedź, że burki muszą być biało-czerwone.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Gadka Tadka

## Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie

Tadeusz Porębski



Powyższy cytat przypisywano Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu oraz Stanisławowi Staszycowi, ale pochodzi on z aktu fundacyjnego Akademii Zamojskiej, świeckiej uczelni założonej w 1594 r. w Zamościu przez Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dorastałem w czasach, kiedy dzieci chowano przy pomocy pasa. Doświadczylem jego mocy tylko kilka razy w życiu, ścierny w rękach matki znacznie częściej i nie wspominałem dzieciństwa jako specjalnej udręki, czy też życia w ciągłej bojaźni i stresie. Dzisiaj pas to przestępstwo i dzieci nie mają pojęcia, że służą on do czegoś innego poza podtrzymywaniem spodni na tyłku. W tamtych czasach ojciec pracował i zarabiał na rodzinę, wychowywaniem dzieci zajmowały się matki określające swój status społeczny jako „przy mężu”. Dzisiaj większość matek pracuje i robi zawodowe kariery - takie czasy - więc wiele dzieci odczuwa niedosyt rodzicielskiego ciepła. Ale jeśli się tylko chce można pogodzić pracę i karierę zawodową z wychowaniem potomstwa na starą modłę, w poszanowaniu obowiązujących od wieków zasad społecznego współżycia. Trzeba tylko chcieć.

W cykl wychowawczy próbowałem włączyć się także mój ojciec. Kiedy miałem 16 lat, zaraziłem się grą w brydża. Gra odbywała się w dużym mieszkaniu kolegi z liceum Wacka F., który miał jak na owe czasy bardzo tolerancyjnych rodziców. Mogłem być poza domem do godz. 22 i nie było od tej zasady żadnych odstępstw. Kiedyś przekroczyłem granicę o 40 minut i dostałem ostatnie ostrzeżenie. Aliści kilka dni później rozdania były tak ciekawe, a licytowanie i rozgrywka tak dramatyczne, że znów przegiałem i dotarłem do domu po 23. Biegnę kłusa, patrzę w okna, a tam ciemno, co źle wróżyło. Wówczas młodzież nie nosiła przy sobie kluczy, bo nie było takiej potrzeby. Pukam więc do drzwi i nic – w mieszkaniu grobowa cisza. Naciśnłem dzwonek – wyłączony. Wałę w drzwi pięściami. Wreszcie słyszę charakterystyczne szuranie kapci i głos ojca: „Kto tam?” Odpowiadam, że to ja. Głos zza drzwi nie odpuszcza: „Jaki ja?” Nerwy mnie biorą: „Twój syn, Tadek”. Zza drzwi pada beznamytny komunikat: „To pomyłka, mój syn Tadek od 22 śpi w łóżku. Proszę nie zakłócać ciszy nocnej, bo wezwę milicję”. Kaptcie oddaliły się i zapadła cisza.

Szok, nie mogłem skumać o co staremu chodzi, a to była jego metoda wychowawcza – nauczyć szczeniaka moresu. Na szczęście rzecz miała miejsce latem, więc zszedłem na podwórko i usiadłem na ławce główkując, co dalej. Zaczęłem przygotowywać się do kimanania na tej ławce albo w piaskownicy, ale w śmietniku nie znalazłem gazet, by się nimi móc przykryć. Siedziałem tak ponad godzinę, kiedy wreszcie uchyliło się okno i matka dała mi ręką tajemny znak. Wśliznąłem się cicho do mieszkania i wyładowałem w swoim łóżku. Ojciec udawał, że śpi. Eksperyment wychowawczy nie poszedł po jego myśli, więc na zawsze odstąpił od wychowywania mnie „na człowieka” i „nauczania moresu”. Dzisiejsze wychowywanie dzieci ma się kompletnie nijak do tego sprzed zaledwie kilkunastu lat, o dłuższej perspektywie czasowej nawet nie wspomnę. Nastolatki wracają do domów kiedy chcą, bo nikt nie ma prawa ograniczać ich wolności. Często docierają pod drzwi w stanie mocno wskazującym. Katalogu kar dzisiaj nie ma, więc wszystko uchodzi im na sucho.

Dzisiaj każdy rodzic (pomijam oczywiście patologie), pomagając dziecku dojść do wspaniałej przyszłości, wzbogaca nie tylko świat dziecka, ale także swój własny. Potrzeby konsumpcyjne zaspokajane od najmłodszych lat, często za cenę ogromnych wyrzeczeń, wywołują u dzieci wzrost postaw roszczeniowych. W ogóle rodzina staje się środowiskiem, w którym wszyscy wobec wszystkich wysuwają

### „Dzisiejsze wychowywanie dzieci ma się kompletnie nijak do tego sprzed zaledwie kilkunastu lat, o dłuższej perspektywie czasowej nawet nie wspomnę”

roszczenia, głównie materialne. Klania się tu Johann Wolfgang Goethe: „Gdyby dzieci wyrastały zgodnie ze wszystkimi wskazówkami, na świecie żyłoby sami geniusze. Pobożnym życzeniem wszystkich rodziców jest ujrzyć urzędywistnienie w swych dzieciach tego wszystkiego, na czym im samym zbywało. Mielibymy doskonale wychowane dzieci, gdyby ich rodzice byli dobrze wychowani”.

To ostatnie zdanie wydaje się kluczowe. To rodzic jest nauczycielem życia, to on edukuje i wpaja dziecku pojęcie „kinder sztuby” oraz szacunek do starszych. To on powinien uczyć swoje potomstwo, że istnieje coś takiego jak przestrzeń publiczna, gdzie należy uszanować obecność innych osób. To on ma wpaść dziecku obowiązek przestrzegania norm społecznych i życia we wspólnocie.

Nie chcę generalizować, ale moim zdaniem wychowywanie dzieci w dzisiejszych czasach schodzi kompletnie na psy. Zapanowała zasada, że dziecku wszystko wolno. Nam dorosłym nie, ale dziecku jak najbardziej. Nie podoba mi się to. Coraz częściej patrzę na mamuski i tatuśki, którym nie powierzyłbym do wychowania nawet zwierzątka domowego. Ostatni przykład. Siedzę sobie w kawiarni w jednym z uzdrowisk – kawusia, prasówka, wyciszenie się. Właśnie złożyłem kelnerce zamówienie, kiedy obok mego stolika pędem przebiegł wyjąk wniebogłosy mniej więcej sześciolatni chłopiec. Mamuska i tatuśki patrzyli na swoją progeniturę z wielką pobłażliwością. Jakby nie dostrzegali, że ich pociecha biega i skacze po całej kawiarni jak szympan, uniemożliwiając reszcie gości spokojne wypicie kawy i jakąkolwiek pogawędkę. Zezłościłem się nie na żarty. Specjalnie przesunąłem krzesło tak, by zastopować bezkarnie grasującego po lokalu pęta. Wkrótce dopiąłem swego.

Zaklinował się przy stoliku i wyjąk pchał na siłę moje krzesło, by zrobić sobie przejście. Powiedziałem ojcowskim tonem: „Przyjacielu, zachowujesz się zbyt głośno i przeszkadzasz innym. To jest przestrzeń publiczna. Czy rodzice uczyli cię, co to jest przestrzeń publiczna i jak należy się tam zachowywać?”. Zobaczyłem wbite w siebie kaprawe, złośliwe oczka. „Wcale nie jesteś moim przyjacielem, nie znam cię”. Uśmiechnąłem się tylko. „Nie możesz nim być, bo jesteś na to zbyt młody i zbyt głupi. Ale tak się potocznie mówi. Poza tym nie życzę sobie, byś mówił mi per ty. Na koniec informuję cię, że jeśli nadal będziesz mi przeszkadzał w czytaniu gazety i picciu kawy, mogę naderwać ci ucho”. Pędem obiegł ogródek, dopadł do tatuśki i na ucho zaczął zdawać moją relację, pokazując palcem w moim kierunku. Po prostu zakapował mnie do ojca. Tatusiek podniósł się i ruszył jak do ataku. Był to trzydziestoparoletni osiek z podgolonym wedle obecnej mody łbem. Typ prowincjonalnego biznesmena, który zarobił parę groszy i chce się pokazać. Stanął przede mną w zaczepnej postawie: „Coś pan powiedział mojemu synkowi? Bo nie dosłyszałem. Może powtórzysz pan to mnie?”. Widąc było bużającą w nim agresję. Nie zamierzał przeproszać za wybryki syna, dążył do fizycznej konfrontacji.

Przestraszylem się nie na żarty, choć z natury nie jestem specjalnie strachliwy. Poczułem bowiem z jego ust woń przetrawionego alkoholu i zobaczyłem mętny wzrok. Pomyślałem, że albo jest wczorajszy, albo świeżo „nastukany”. Trzeba było ratować własną skórę. Zdecydowałem się na ostry błąd. Podniosłem się z krzesła i stanąłem z nim oko w oko. „Jestem prokuratorem z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Albo odejdziesz pan stąd w podskokach, albo dzisiejszą noc spędzisz pan w tutejszym areszcie za czynną napaść na urzędnika państwowego”. Twarz osiłka stężała. Najwyraźniej nie wiedział, jak zareagować. Trwał w bezruchu może z pół minuty. „A co będę kłócił się ze starym dziadem”. Odwrócił się na pięcie, wydał żonie krótką komendę, ta wzięła młodego szympana za rączkę i cała trójka skierowała się do wyjścia. Ktoś może uznać ten incydent za ekstremalny, ale ja się z tym nie zgodzę. Widziałem bowiem zbyt wiele przypadków, kiedy na zwróconą dziecku ostrą uwagę rodzic odpowiadał agresją, plugawym słownictwem, bądź brał się do bicia.

Świat idzie w złym kierunku i musi się to wcześniej czy później źle skończyć. Co bowiem może wyrósnąć z takiego rozpuszczonego jak dziadowski bicz chłopca? A liczba podobnych mu typków rośnie z roku na rok w postępie geometrycznym (stąd pomysł na dzisiejszy felieton). Dzieciak miał dopiero 5-6 lat, a już wpojono mu, że jest najważniejszy, nie musi się z nikim liczyć i wszystko mu wolno, a w razie czego tatuś zawsze go wybroni. Jaki on będzie kiedy dorośnie? Jaka będzie przyszła Rzeczypospolita, jeśli zaludni ją tego typu społeczny element? Ktoś napisał ostatnio, że hodujemy zombie, które nie wiedzą kim są i dokąd zmierzają. Żyją w tyranii optymizmu, przekonane, że mogą wszystko, i że wystarczy chcieć, by mieć. Ludzie z mojego pokolenia powinni kochać swoich rodziców za to, że doskonale wiedzieli, jak nas należy dobrze wychowywać. To dzięki nim spędziliśmy dzieciństwo i młodość bez ADHD, bakterii, psychologów, żłobków i zamkniętych placów zabaw. Efekt dzisiejszego wychowania jest taki, że w domach gniją całe pokolenia niedorajdów, włącznie z trzydziestolatkami, którzy po spłodzeniu potomstwa uciekli od żon do swoich mamusi, „bo się wypalili” lub „ojcostwo ich przerosło”. To nie jest mój wymysł, lecz wyniki naukowych analiz. Wystarczy ja na bieżąco śledzić, by przekonać się, że z wychowaniem dzieci jest dużo gorzej, niż było.

W prawo czyli w lewo

Mirosław Miroński

## Perła południowej Warszawy - Wilanów



Wielokrotnie pisałem na łamach naszego tygodnika o Wilanowie. Mówiąc dokładnie, o Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, o parku i ogrodach, o wydarzeniach, które się tam odbywają, a których jest немало. Miejsce to jest dla mnie szczególne z wielu powodów. Po pierwsze - mieszkam blisko, po drugie - ma swój niepowtarzalny urok. To rezydencja królewska, gdzie przyroda przeplata się z wszechobecną tu historią. Przebywanie tu to prawdziwa przyjemność. Możliwość spacerowania po królewskich ogrodach jest przywilejem, któremu trudno się oprzeć. Wypielęgnowane rabaty pełne kwiatów stanowią niekwestionowane źródło piękna, a znajdujące się w parku wielowiekowe drzewa podkreślają majestat rezydencji.

W sezonie wiosennym i letnim można podziwiać różnokolorowe róże w południowej części parku, zaś w pobliżu Jeziora Wilanowskiego można natknąć się na wiele gatunków ptaków. Przy odrobinie szczęścia uda się zaobserwować gatunki rzadkie, wyjątkowe. Jeśli uważnie przyjrzymy się trzcinowiskom porastającym brzegi, zauważymy naszą najmniejszą pięknie upierzoną czaplę - bączka. To prawdziwa ozdoba tego miejsca. Samce są w kolorze żółtym (niczym dojrzewający banan) z czarnymi skrzydłami, zaś samice (jak to w świecie ptasim często bywa) wyglądają znacznie skromniej. Nic dziwnego, to one będą wysiadywać jaja na gniazdach, nie mogą zatem rzucać się w oczy drażniącym. Tych też nie brakuje w wilanowskim parku. Są tu jastrzębie i krogulce, które pozostają u nas przez cały rok. Nie jest im straszna nawet surowa zima, w przeciwieństwie do bardziej ciepłolubnych kuzynów - błotniaków stawowych. Co jakiś czas, ale niestety nie co roku jakaś para zakłada gniazdo wśród trzcin porastających tutejsze wody. Budują je na ziemi, w miejscu trudno dostępnym dla człowieka i czworonożnych mięsożerców. Są tu lisy, borsuki, norki i oczywiście wałęsające się koty, które stanowią spore zagrożenie dla ptaków, zwłaszcza w okresie lęgowym.

A oto garść informacji dla przyrodników, amatorów i ornitologów. Wśród popularnych gatunków ptaków (zwłaszcza podczas przelotów). Rarytatem dla obserwatorów ptaków jest przebywająca wśród krzyżówek płaskonos - kaczka z nieproporcjonalnie wielkim dziobem. Samiec pięknie ubarwiony. Przylatują też głowienki, podgorzalki, a także wydające charakterystyczny gwizd świstuny. Do tego trzeba dodać kormorany, które zalatują tu znad Wisły, tracze nurogesi. Stale rezydują tu łabędzie nieme - prawdziwe królewskie ptaki. Ich dostojne pozy pięknie korespondują powagą rezydencji. Można je obserwować z bliska w północnej części parku w otoczeniu: przepompowni, chińskiej altanki,

### „Muzeum w Wilanowie to prawdziwa skarbnica wiedzy historycznej oraz naukowej”

mostu rzymskiego i dalej w kierunku EC Siekierki. Wieczorem daje się słyszeć pohukiwanie puszczki, zaś wiosną dochodzący z trzcin śpiew brzczyki. To niewielki smukły ptaszek nieco mniejszy od wróbla i o wiele rzadszy. Trudno nie wspomnieć o zimorodku - kolorowym pocisku przeplatującym z piskiem tuż nad powierzchnią wody. Pięknie ubarwiony lata szybko, ale aby coś zjeść musi wykazać się cierpliwością. Gdy turkusowo-pomarańczowa strzała sadowi się na gałązkach lub trzcinach, skąd obserwuje swoją potencjalną zdobycz znajdującą się pod powierzchnią wody - małe ryby, i owady wodne. Spada na nie z góry chwytając ofiary nieproporcjonalnie długim mocnym dziobem. Połyka je lub zanosi do gniazda. Co ciekawe, ten mały sympatyczny ptaszek skrywa wiele tajemnic. Warto przyjrzeć się niektórym, bo nawet jego nazwa jest myląca i wprowadza w błąd. Po pierwsze - zimorodek wcale nie rodzi się zimą. Najczęściej gniazduje wtedy, kiedy jest dostatek pożywienia, a więc wiosną i latem. Istnieje pogląd, że pierwotnie nazywał się ziemiorodkiem, bo rodzi się w ziemi. I rzeczywiście, zimorodek rodzi się w norze o długości 1m. Ten mały ptak z wielką głową o egzotycznej urodzie ma dość ciężkie życie. Tylko nieliczne młode doczekają się dorosłości. Nory zimorodków nierzadko bywają zalane, a pisklęta zatopione. Później, po opuszczeniu nory nie jest lepiej. Młode zimorodki czeka trudna nauka nurkowania i chwytania pokarmu, który najczęściej nie ma ochoty nim się stać. Przetrywają jedynie najsprawniejsze osobniki, które do perfekcji opanują sztukę podwodnych łowów. Nieudacznicy zginają z głodu. No cóż, taki jest świat zimorodków.

W maju w Wilanowie aż roi się od słowików. Prezentują one swoje umiejętności wokalne starając się zdobyć partnerkę. Podobnie jak trzciniaki, które są tu gatunkiem dość liczny. Należące do chruścieli łyski, kokoszki wodne, czaple siwe oraz mewy i rybitwy to równie ciekawi przedstawiciele skrzydlatej fauny, których okrzyki i nawoływania słychać zewsząd. Szczególnie atrakcyjne może być dla miłośników ptaków polowanie w wykonaniu najmniejszej z polskich rybitw - rybitwy biało-czelmej. Zawisa w powietrzu niczym pustułka po czym rzuca się na ofiarę, najczęściej małą rybkę pikując w dół z kilku metrów. Podobnie czynią też inne występujące tu wiosną i latem rybitwy: czarna i najpopularniejsza z nich rzeczna. Nie brak też pospolitych w rejonie środkowej Wisły śmieszek i mew siwych.

Wilanów to nie tylko park będący wspaniałym miejscem do spacerów i odpoczynku, ale też pałac, w którego wnętrzach zachowano cenne eksponaty muzealne. Równie cenny jest wystrój komnat, pomieszczeń i zewnętrzna architektura. Muzeum w Wilanowie to prawdziwa skarbnica wiedzy historycznej oraz naukowej. To, że ta perła południowej Warszawy zachowała się w takim stanie i dziś możemy to wszystko oglądać zawdzięczamy w dużej mierze wielkiemu Polakowi, prekursorowi muzealnictwa Stanisławowi Kostce Potockiemu, o którym napiszę więcej w kolejnym felietonie.

# Czy kroplówka podtrzymująca Służewiec przy życiu zostanie odłączona?

**Wścigi konne narodziły się u nas w 1777 r. Na bitym trakcie z Woli do Ujazdowa klacz będąca własnością Kazimierza hrabiego Rzewuskiego pokonała w dwukonnym wścigu konia angielskiego posta sir Charlesa Whitewortha. Po 244 latach istnienia wścigi w Polsce chył się ku upadkowi.**

Lata przedwojenne i powojenne aż do 1977 r. to złote karty w historii służewieckiego hipodromu. Gonitwy organizowano w weekendy i dodatkowo w środy przy pełnych trybunach. Derby i Wielka Warszawska rokrocznie obserwowano kilkadziesiąt tysięcy widzów zgromadzonych, a raczej upchniętych na trzech trybunach. Okres prosperity zaczął kończyć się po transformacji ustrojowej w państwie. Jeszcze w połowie lat dziewięćdziesiątych spółka Służewiec Toru Wścigów Konnych notowała ponad milion złotych zysku, jednak już w roku 1998 r. zysk spadł do poziomu kilkunasty tysięcy. Rok później wykazano pierwszą stratę w wysokości 4,4 mln złotych, a w 2003 r. zadłużenie przekroczyło 10 mln zł. W kwietniu 2006 r. na tory wszedł syndyk masy upadłościowej. Roszczenia wierzycieli przekroczyły 17 mln zł, zaś majątek miał wartość ledwie około 800 tys. złotych. Wścigi przetrwały zabory, okupację niemiecką i realny socjalizm, ich katem okazał się wolny rynek.

Było już bardzo źle, kiedy na początku 2008 r. Michał Chyczewski, podsekretarz stanu w ministerstwie Skarbu Państwa, wydał Jackowi Kalidzie, ówczesnemu prezesowi państwowej spółki Totalizator Sportowy, polecenie, by ten opracował biznesplan dotyczący przejęcia przez spółkę w długoletnią dzierżawę zabytkowych torów wścigów konnych na Służewcu. Chyczewski był swego czasu radnym dzielnicy Ursynów i jej mieszkaniem, więc doskonale wiedział, że służewiecki hipodrom wydaje ostatnie tchnienie. Brak środków na nagrody powodował, że sezon wścigowy zaczynał się w sierpniu. W 2001 r. Marek Przybyłowicz, prezes spółki STWK, złożył wniosek o jej upadłość. Procedura sądowa trwała długo, ale w 2006 r. syndyk zaczął wyprzedawać skromny dobytek spółki. Tury służewieckie znalazły się na równi pochyłej. Prezes Jacek Kalida podszedł do kwestii dzierżawy Służewca przez TS bardzo sceptycznie. Może dlatego w lutym 2008 r. został odwołany, a jego miejsce zajął Sławomir Dudziński, który z wawo zabrał się do realizacji polecenia ministra.

Już w dniu 26 marca 2008 r. zarząd TS skierował na ręce Feliksa Klimczaka, prezesa Polskiego Klubu Wścigów Konnych, list intencyjny dotyczący podjęcia negocjacji w sprawie długoletniej współpracy związanej z organizacją na Służewcu zakładów wzajemnych oraz wścigów konnych. Rozmowy w celu wypracowania zasad dzierżawy terenu wścigów konnych na Służewcu, jak również organizacji gonitw, trwały do kwietnia 2008 roku. Michał Chyczewski wystąpił do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego z pismem, w którym wyraził nadzieję, iż PKWK podejmie wszelkie możliwe działania mające na celu jak najszybsze sfinalizowanie rozmów prowadzonych z Totalizatorem Sportowym i doprowadzi do podpisania stosownej umowy zabezpieczającej zarówno interes Skarbu Państwa, jak i zapewniającej długofalową współpracę pomiędzy podmiotami. W piśmie Ministerstwo Skarbu Państwa wyraziło również oczekiwanie, iż PKWK w możliwie jak najkrótszym terminie wystąpi do ministra skarbu z wnioskiem o wyrażenie zgody na zawarcie umowy z TS, co pozwoli na terminowe uruchomienie gonitw. Umowę o przejęciu przez TS w 30-letnią dzierżawę zabytkowych torów podpisano w maju 2008 r., co umożliwiło inaugurację sezonu wścigowego w terminie.

Powyższe fakty świadczą, że uryśnianinowi Michałowi Chyczewskiemu bardzo zależało na uratowaniu wspaniałego zabytku przed upadłością oraz rozgrabieniem super atrakcyjnego, znakomicie zlokalizowanego i w pełni uzbrojonego terenu o powierzchni aż 139 ha. Udało się, ale dzisiaj po upływie 13 lat od podpisania przez strony stosownej umowy dalszy los Służewca wcale nie jest pewny, podobnie jak przyszłość polskich wścigów konnych. Kroplówka w postaci 8,5 mln złotych przeznaczanych corocznie przez TS pozwala utrzymać wścigi przy życiu, ale – jak już kilkakrotnie pisałem – Służewiec przypomina pacjenta w stanie wegetatywnym, który, owszem, jeszcze żyje, lecz medycyna nie daje mu szans na dłuższy żywot.

Wiosną i latem w dni wścigowe bywa na Służewcu ledwie kilkaset osób, jesienią jest znacznie gorzej. Wyższą frekwencję organizatorzy notują podczas trzech – czterech weekendów w sezonie, kiedy rozgrywane są Derby, Wielka Warszawska i Dzień Arabski pod patronatem szejka ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich.



Opływ „starych” graczy widoczny jest z każdym kolejnym sezonem wścigowym, a młodszych wiekiem pasjonatów tej królewskiej dyscypliny sportu nie przybywa. Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy? Warto się nad tym zastanowić, bo rzecz idzie o tradycję liczącą bez mała ćwierć tysiąca lat. Zdaniem większości środowiska wścigowego, dwiema głównymi przyczynami zapaści są brak zakrojonej na szeroką skalę promocji wścigów konnych, jak również brak atrakcyjnej oferty dla widzów. Czyli pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze w myśl starej zasady, że aby wyjąć trzeba wpiąć. Komu opłaca się dzisiaj finansowe uczestnictwo w walce o pulę w wysokości tysiąca złotych (sic!) w zakładzie pojedynczym, trzech – czterech tysięcy w „trójce”, niewiele wyższej w „kwincie”, czy kilkunastotysięcznej w „septymie”? To żadna oferta w czasach wolnego rynku.

Kompleksowo wyremontowano trybunę główną, co należy uznać za sukces dzierżawcy, czyli TS. Ale trybunę środkową z niewiadomych powodów wyremontowano tylko w połowie. Budowa hotelu w miejsce wyburzonego pracowniczego, budowa biurowca TS oraz handlowego pasażu pozostały na papierze. Mimo inflacji pula nagród na kolejne sezony wścigowe od lat pozostaje na poziomie 8,5 mln zł. Tor roboczy i pokryte trującym azbestem stajnie, to obraz nędzy i rozpaczy. Dodatkową przeszkodą w pozyskiwaniu widzów są wysokie ceny biletów wejściowych. Aby móc obejrzeć w tym roku gonitwę Derby trzeba było zapłacić 29 zł od głowy.

Czterooosobową rodzinę z dorosłymi dziećmi, bądź grupę przyjaciół sam wjazd na Służewiec kosztował więc 120 zł. Nic dziwnego, że sprzedano jedynie około 2 tysięcy biletów. A jeszcze niedawno Derby oglądało po kilkanaście, zaś w latach 90-tych kilkadziesiąt tysięcy widzów – bez względu na pogodę. Można tylko dziwić się, że organizator gonitw na Służewcu nie bierze przykładu z Wrocławia, gdzie wstęp na tor Partynice jest wolny. To poważna zachęta, dlatego wrocławskie mityngi ogląda w każdy weekend kilka tysięcy widzów.

Dzierżawa torów na Służewcu ma zgodnie z umową zakończyć się w 2038 r. Ostatnio w środowisku wścigowym coraz częściej słychać pogłoskę, jakoby prawnicy TS pracowali nad opracowaniem koncepcji, która pozwoli spółce przed terminem bezkolizyjnie wymiksować się z zawartej w 2008 r. umowy. Gdyby do tego doszło, kroplówka w postaci 8,5 mln zł przeznaczonych na nagrody zostanie odłączona, a to oznaczałoby natychmiastowy zgon wścigów konnych w Polsce. W pogłosce może być ziarno prawdy, ponieważ decydenci z TS przez 13 lat nie zdołali wycisnąć z tego wspaniałego zabytkowego obiektu nawet 10 proc. jego potencjału, w związku z czym dalszy pobyt na Służewcu staje się dla spółki po prostu nieopłacalny.

Trudno się dziwić, bowiem w dzisiejszych czasach rachunek ekonomiczny to dla każdego podmiotu gospodarczego podstawa dalszego bytu. Z pewnością dla tak zamężnej firmy jaką jest TS utrzymanie Służewca nie jest specjalnym obciążeniem, ale fakt faktem, że na tym przedsięwzięciu spółka nie zarabia.

Dominiak Nowacki, obecny dyrektor Oddziału Służewiec Wścigi Konne TS, jest fanem jeździectwa, mającego jednak niewiele wspólnego z wścigami konnymi, bo jedynym elementem łączącym te dwie dyscypliny sportu jest koń, ale różnych ras. Nowacki corocznie organizuje w lipcu na Służewcu zawody hipiczne Warsaw Jumping z pulą nagród ponad 1,8 mln zł. Aspirował również do zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego. W dniu 21 września 2021 w Ośrodku Wypoczynkowym „Sadyba” w Boszkowie odbył się Walny Zjazd Sprawozdawczy – Wyborczy Delegatów PZJ, który wyłonił nowe władze Związku. Spoza listy nowych delegatów na zjazd zgłoszono kandydaturę właśnie Dominika Nowackiego. Nie uzyskała ona jednak akceptacji większości delegatów. Na nowego prezesa PZJ wybrano Oskara Szrajera, natomiast Kaja Koczurowska – Wawrzkiwicz, szefowa hipodromu w Sopocie, została wiceprezesem, podobnie jak Marcin Kamiński. Skład zarządu uzupełnił Patrycja Kaczorowska i Hubert Kierznowski.

Na 8 listopada zaplanowano posiedzenie Rady Nadzorczej Totalizatora Sportowego. Jej nowy przewodniczącym Marcin Eckert wprowadził do porządku obrad dodatkowy punkt dotyczący kontroli przeprowadzonej przez NIK w ub.r., w wyniku której Izba złożyła w Prokuraturze Regionalnej zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez zarząd TS. Chodzi, tu cytat: o „dokonanie bez zachowania konkurencyjnego trybu wyboru dostawcy 300 terminali do gier hazardowych wraz z oprogramowaniem oraz zakup licencji do centralnego systemu zarządzania terminalami, a także odstąpienie od dochodzenia części kar umownych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez tego dostawcę”. TS wydał specjalne oświadczenie tłumacząc się z zarzutów. Siedzibę TS odwiedzili również funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którzy zabezpieczyli m.in. sprzęt komputerowy oraz korespondencję. ABW ma sprawdzić umowy dotyczące dostaw automatów do gier. Te kwestie będą m.in. przedmiotem obrad RN TS w dniu 8 listopada.

Nowy przewodniczący Rady Nadzorczej Marcin Eckert jest absolwentem Harvard Business School, gdzie ukończył Advanced Management Program. Jest także absolwentem programu Leadership Academy for Poland oraz Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prawdopodobnie postawi duży nacisk na zwiększenie efektywności biznesowej państwowej spółki. Być może za jego sprawą pojawi się zupełnie nowe spojrzenie decydentów z TS na służewieckie tory. Może wreszcie ktoś dostrzeże gigantyczny potencjał tkwiący w 139 ha tego wspaniałego zabytkowego obiektu.

Opracował Tadeusz Porębski



**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

## KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

**ANTYCZNE** meble, obrazy,  
srebra, platery, odznaczenia,  
szable, książki, pocztówki,  
504 017 418

## LOKALE

**KOBIETA** poszukuje pokoju do  
wynajęcia Natolin, 571 504 611  
**WYNAJMIĘ** pokój kobiecie,  
metro Imielin, 501 143 821

## MOTO

**CAR** i uszkodzone kupię,  
504 899 717

## NAUKA

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
691 502 327  
**MATEMATYKA, FIZYKA**,  
CHEMIA, dojeżdżam, 504 057 030

## NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>  
k. Prażmowa, 602 770 361  
**KUPIĘ** las, okolice Prażmowa,  
602 770 361  
**SPRZEDAM** działkę bud.-rolną  
4900 m<sup>2</sup>, Janików gm. Przysucha,  
mazowieckie, 798 851 194

- **Starówka**, koło Rynku, 53 m<sup>2</sup>,  
2 pokoje, do wejścia, 601 720 840
- **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok., 1 p.,  
do wejścia, tylko 570 tys. zł,  
601 720 840
- **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
c. 710 tys. zł, 601 720 840
- **Ursynów Imielin**, 70 m<sup>2</sup>,  
3 pok., z garażem, ładne,  
601 720 840

**DUŻY WYBÓR DOMÓW:**  
**Sadyba, Mokotów, Wilanów,**  
**Powsin, Konstancin.**  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840

### Domy:

- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w  
stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce  
1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica,  
tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840
- **Konstancin Skolimów**  
190/1200m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom,  
do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
domy na sprzedaż, od 200 do 450  
m<sup>2</sup>, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300  
m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup>  
dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka, 610  
m<sup>2</sup> na mieszkaniu lub biuro, c. 3,8  
mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna  
rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny  
ogród, piękny dom, 601 720 840

### Działki:

- **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
k. Konstancina (5 km), pod  
budowę domu, ładna, zielona,  
cisza, spokój, świetna cena,  
601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
osiedle bliźniaków lub pod  
rezydencję, 601 720 840
- **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy ul.  
Puławskiej, c. 2 mln. 200 tys. zł,  
superpunkt, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
inwestycyjna, blisko autostrady,  
601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
bud. jednorodzinne, ładna działka,  
601 720 840

### Mieszkania: sprzedaż:

- **Bobrowiecka**, 88 m<sup>2</sup>, stan  
deweloperski, ładne, 601 720 840
- **Centrum**, 28 m<sup>2</sup>, 1 pok.,  
ul. Tamka, 601 720 840
- **Centrum**, 124 m<sup>2</sup>, 4 pok.,  
ul. Dzika, 1,5 mln. zł, 601 720 840
- **Mokotów Dolny**,  
Bobrowiecka, 87 m<sup>2</sup>, 3 pok., stan  
deweloperski, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 64 m<sup>2</sup>,  
3 pok., k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, 115 m<sup>2</sup>,  
ul. Wielicka, 4 pok. zrobione,  
ładne, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wielicka,  
113 m<sup>2</sup>, apartament 4 pok.,  
k. metra, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, Wiktorska  
45 m<sup>2</sup>, 2 pok. k. metra,  
601 720 840
- **Ochota**, 45 m<sup>2</sup>, 2 pok.,  
630 tys. zł, zrobione,  
601 720 840
- **Ochota**, 127 m<sup>2</sup>, 4 pok. 1.6  
mln lub wynajem 6500 tyz zł,  
601 720 840
- **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na  
hostel z najemcą na 10 lat,  
2,7 mln. zł, 601 720 840

- **Lokal handlowy** 120 m<sup>2</sup>,  
z najemcą, okolice Nowego  
Świata, 601 720 840
- **Lokal** z wieloletnim najemcą,  
stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów,  
601 720 840
- **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z  
najemcą, gastronomia, c. 1 mln  
450 tys. zł brutto, wynajęty na  
10 lat, 601 720 840
- **Mokotów Dolny** lokal  
handlowy 90 m<sup>2</sup> z witryną, stan  
deweloperski, 601 720 840,
- **Sadyba**, lokal handlowy 110  
m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard,  
witryny przy głównej ulicy,  
601 720 840
- **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal  
handlowy z wieloletnim najemcą –  
na sprzedaż, 601 720 840
- **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup>  
lokal z witrynami, dobry punkt,  
do wynajęcia, 11 tys/m-c,  
601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na  
10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550 tys.  
zł, 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zaal"

**pilnie szuka dla swoich klientów:**  
**mieszkań, apartamentów,**  
**domów, rezydencji,**  
**niezabudowanych działek gruntu**  
**w południowej części Warszawy**  
**(Konstancin, Piaseczno i okolice,**  
**Sadyba, Wilanów, Mokotów,**  
**Stegny, Ursynów, itd.).**  
Tel.: 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zaal"

**pilnie poszukuje mieszkań**  
**dwupokojowych, trzypokojowych**  
**i czteropokojowych**  
**do kupna bezpośrednio,**  
tel. : 601 720 840

## POGRZEBOWE

**OPIEKA  
NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
**500 336 607**

### USŁUGI POGRZEBOWE

Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
[www.tobiasz24.pl](http://www.tobiasz24.pl)

### Usługi Pogrzebowe URSYNÓW

Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
☎ 22 499 20 01

[www.pogrzebyursynow.pl](http://www.pogrzebyursynow.pl)

**NAGROBKI**  
**już od 2899 zł**  
22/214 06 31  
**RATY** 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

## PRACA

**PRZYCHODNIA** zatrudni  
LEKARZY: medycyny rodzinnej,  
internistę, kardiologa, medycyny  
pracy i PIELĘGNIARKI,  
661 975 512  
**KUCHARZ** do kuchni  
wegetariańskiej, Mysiadło,  
603 68 65 61

## USŁUGI

**AAA MALOWANIE**  
tanio, remonty, glazurnictwo  
669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne  
usługi RTV. Zadzwoń 501 700 315  
**BAGAŻ** taxi, 790 300 780  
**BEZPŁYWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588  
**CATERING**, dla firm –  
smacznie, 790 300 780  
**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16

**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562  
**DOCIEPLANIE** budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214

**HYDRAULIK**, 602 651 211  
**HYDRAULIK**, naprawy,  
698 185 911

**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

### KANCELARIA PRAWNA Marta Bisińska

Obsługa prawna firm  
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
prowadzenie negocjacji,  
sporządzanie:  
umów, pism procesowych,  
odwołań  
tel. 602 134 102

**KOMPUTERY**  
pogotowie,  
ul. Na Ubocz 3,  
tel. 22 894 46 67,  
696 37 37 75

**KOMPUTERY**  
serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

**MALOWANIE**, 722 920 650  
**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907  
**MALOWANIE** mieszkań,  
cyklinowanie, uszczelnianie okien,  
607 740 746

**MOSKITIERY**  
602 380 218

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
**ELEKTRONIKA KOMPUTERY**  
**CENTRUM SERWISOWE**  
ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

### NAPRAWA SPRZĘTU AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC,**  
**LG, SAMSUNG**  
**I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**  
pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA**  
**MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h**  
**chłodnie**  
**lodówki**  
**kostkarki**  
**do lodu**  
**603-584-876**

**NAPRAWA** lodówek,  
602 272 464  
**NAPRAWA** lodówki, pralki,  
502 562 444

**NAPRAWA** pralek  
BOSCH, SIEMENS,  
WHIRPOOL, itp.,  
22 644 52 59, 501 122 888

**PRANIE** dywanów,  
wykładzin, kanap,  
669 945 460

**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581

**REMONTY**,  
ELEKTRYCZNE,  
HYDRAULICZNE, itp.  
608 303 530

**ROLETY**, plisy, moskitiery,  
żaluzje, producent, 602 380 218  
**STOLARSTWO**, 505 935 627  
**WIERCENIE**, KARNISZE, itp.  
608 303 530

## ZDROWIE

**ALKOHOLOWE** odtrucia,  
Esperal, tanio, 22 613 98 37;  
22 671 15 79  
**BIOENERGOTERAPEUTA**, gm.  
Wilanów, 729 921 461

**BANERY**  
**WYKLEJANIE**  
**SZYB I WITRYN**  
**TABLICE**  
**606 528 720**

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

**PASSA** WWW.PASSA.WAW.PL

**ZAPRASZAMY**  
DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

**W SPRAWIE**  
**OGŁOSZEŃ DROBNYCH**  
**PROSIMY DZWONIĆ**  
**POD NUMER**  
**509 586 627**

## EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
komórkowy: 602 627 232  
[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)  
okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe  
SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE**  
WARSZAWA-URSYNÓW  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

**BIURO HANDLOWE**  
WOŁOMIN  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex**  
okna premium



# Konstytucja dla Europy...



Autor dokumentu był człowiekiem wielu talentów, to naukowiec, wynalazca, botanik, fizyk i zoolog. W Powstaniu Listopadowym Jastrzębowski walczył jako artylerzysta. W dobie walk narodowo-wyzwoleńczych postulował, by nowa Europa nie składała się z krajów, ale z zamieszkujących ją narodów.

Konferencja stanowiła pole do dyskusji o dokonaniach W.B. Jastrzębowski i zgłębienia znaczenia dokumentu, który stworzył. Wiele uwagi poświęcono epoce, w której przyszło mu żyć, ze szczególnym uwzględnieniem zrywu przeciw tyranii carskiej jakim było Powstanie Listopadowe.

Konferencja miała charakter interdyscyplinarnej. Jej adresatami byli humaniści, historycy, badacze literatury, społecznicy oraz przedstawiciele nauk, którymi zajmował się główny bohater. Wśród prelegentów był m. in. wybitny konstytucjonalista prof. Ryszard Piotrowski, aktor Olgierd Łukaszewicz, prezes Fundacji im. W.B. Jastrzębowski My Obywatele Unii Europejskiej oraz Alicja Wejner – autorka książki „Azymut wspólna Europa. Jastrzębowski”. Pokłosiem obrad była recenzowana i punktowana (100 punktów w dziedzinie nauk humanistycznych) publikacja pokonferencyjna, zawierająca treść wystąpień, zgłoszonych przez prelegentów.

W programie prezentowano też pierwszy odcinek serialu „Wojciech Bogumił Jastrzębowski” realizowanego przez Muzeum Niepodległości dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Relację z konferencji można prześledzić na kanale Youtube Muzeum Niepodległości. Szczegółowy program jest dostępny na stronie [www.muzeum-niepodleglosci.pl](http://www.muzeum-niepodleglosci.pl).

**Mirosław Miroński**

**Historia Polski potoczyłaby się inaczej, gdyby nie Konstytucja. To ona określa zasady działania państwa i społeczeństwa w wyznaczonych ramach. Ona określa też relacje z innymi krajami.**

Niezwykłym, nowatorskim projektem tych wzajemnych zależności politycznych prawnych i gospodarczych jest dzieło Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski - „Konstytucja dla Europy”.

Ta krótka broszura miała ona wielkie znaczenie dla ówczesnych społeczeństw, wywołała dyskusje i kontrowersje. Była pierwszą polską próbą opisu podstawowych praw przyszłej wspólnoty narodów europejskich. Ma też przełożenie na czasy współczesne...

W 190. rocznicę wydania „Konstytucji dla Europy” (wiosną 1831 roku w Warszawie), za sprawą Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski w Muzeum Niepodległości odbyła się Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa.

## „Tam gdzie gra muzyka” w Domu Sztuki

24 października w ramach cyklu muzycznego „Tam Gdzie Gra Muzyka” odbył się w Domu Sztuki koncert pt. „Wylizanki. Wydieranki”. Wystąpiła kapela podwórkowa „Opowieści z walizki i przyjaciele”.

Jest to grupa śpiewająca piosenki, jakie pamiętamy z naszego podwórka. „Wylizanki. Wydieranki.” to propozycja zarówno dla dzieci, jak i starszego odbiorcy. Po koncercie odbyły się warsztaty umuzykalniające (tańco-zabawy) dla najmłodszych.



### Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Zygmunt Szafranski**

Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00

**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

		9			2	3	
		6		3	4	1	
			5		6	7	
7	1					5	
		6			7		
	5					3	9
	3	5		1			
9		4	2		5		
1	7				4		

	2			4			
9			6	1			8
		4		8		9	
	5						1
	7	8		6		5	3
2							7
		9		7		3	
	8			9	5		7
			3				5

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Straż Miejska 986, 22 596 71 70  
Straż Pożarna 998, 22 596 71 70  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
22 544 12 00

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27 22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców  
22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2 22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
22 842 32 61  
Policja 986, 852 16 00  
Straż Miejska 22 596 71 40  
Straż Pożarna

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminnej Rady Narodowej 60  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur)  
ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia  
w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokwie 756-15-92  
Ośrodek  
Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54

**LUDZIE, BRYDZ - I ŻYJESZ LEPIEJ!**

ZACHĘCENI DOTYCHCZASOWYMI WYNIKAMI PRZYSTĘPUJEMY DO REALIZACJI KOLEJNEGO ETAPU PROGRAMU **BRYDZ 60+** łączącego pokolenia!

ZAJĘCIA BĘDĄ SIĘ ODBYWAĆ W DOMU KULTURY „KADR”, RZYMOWSKIEGO 32, W ŚRODY, OD 17.XI 2021 - GODZ. 10.30 I W PIĄTKI OD 19.XI.2021 - GODZ. 17.30. ZAINTERESOWANYCH (KURSY RODZINNE DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH, SPOTKANIA PRZY BRYDZU) ZACHĘCAMY DO KONTAKTU Z ORGANIZATORKĄ ALICJĄ PERS, TEL. 607 602 093, KTÓRA PODA SZCZEGÓLNE INFORMACJE DOTYCZĄCE PROGRAMU I ZAPISÓW. LICZBA MIEJSC (NIESTETY) OGRANICZONA. BRYDZ ZNAKOMICIE INTEGRUJE, ZAPRASZAMY I DOROSŁYCH, I MŁODZIEŻ.

**DO ZOBACZENIA!**

**KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO dla Rodziców i Dziadków! 45+**

Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA” Krzysztof Sulowski

Konieczne zapisy telefoniczne

**(M) - Natolin**  
**KLUB PRZY LASKU**  
ul - Lasek Brzozowy 2

**Info: 515-231-969**

**UWAGA: Prosimy o obuwie na zmianę!**

**Pani Iwone Piotrowicz**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**TATY**

składają

Wójt Gminy oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Lesznowola

**Pani Marzenie Komorowskiej**

składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**MAMY**

Wójt Gminy Lesznowola wraz z Pracownikami Urzędu

Oferta ważna od 28.10 do 30.10.2021 r.

Jeszcze taniej z **bonus**
**E.Leclerc**  
 URSYNÓW

**bonus**  
Z KARTĄ  
**32% TANIEJ**

**1069**  
1 szt.  
cena z kartą

cena bez karty **1579**  
1 szt.


**Jelp płyn do mycia butelek dziecięcych**

 Brodr. Jorgensen, 500 ml  
 cena za 1 litr = 21,38/31,58

**bonus**  
Z KARTĄ  
**14% TANIEJ**

**599**  
1 opak.  
cena z kartą

cena bez karty **699**  
1 opak.


**Biszkopty Vincenzovo**

 Italimport  
 200 g  
 cena za 1 kg = 29,95/34,95

**bonus**  
Z KARTĄ  
**22% TANIEJ**

**699**  
1 szt.  
cena z kartą

cena bez karty **899**  
1 szt.


**Masło Kerrygold 82%**

 Kerrygold, 200 g  
 cena za 1 kg = 34,23/66,56

**bonus**  
Z KARTĄ  
**20% TANIEJ**

**399**  
1 opak.  
cena z kartą

cena bez karty **499**  
1 opak.


**Ser Królewski w plastrach**

 Sierpc, 135 g  
 cena za 1 litr = 29,99/36,96

**BON**  
E.Leclerc  
50  
BON ZAKUPNY

**URODZINOWA LOTERIA**

**BON**  
E.Leclerc  
100  
BON ZAKUPNY

**BON**  
E.Leclerc  
20  
BON ZAKUPNY

**BONY PIENIĘŻNE!**

**MEGA RABATY!**

**MEGA PROMOCJE!**

**bonus**  
Z KARTĄ  
**37% TANIEJ**

**999**  
1 opak.  
cena z kartą

cena bez karty **1599**  
1 opak.


**Kiełbasa Śląska z szynki Ekstra**

 Olewnik, 500 g  
 cena za 1 kg = 19,98/31,98

**bonus**  
Z KARTĄ  
**50% TANIEJ**

**299**  
1 opak.  
cena z kartą

cena bez karty **599**  
1 opak.


**Połędwica Sopocka**

 Olewnik, 90 g  
 cena za 1 kg = 33,23/66,56

W dniach od 02.11 do 13.11.2021 r.

Zapraszamy do wzięcia udziału w Urodzinowej Loterii!

**SZANUJMY JEDZENIE**  
 Jak możesz zmniejszyć ilość marnowanego jedzenia?

**1. PLANUJ**  
 ZAKUPY I POSILKI

**2. ZAMRAŻAJ**  
 W CELU DŁUŻSZEGO PRZECHOWYWANIA ŻYWNOŚCI

**3. KOMPONUJ POSILKI**  
 z RESZTEK JEDZENIA

**E.Leclerc** URSYNÓW

 WE WSPÓLPRACY Z  
 Banki Żywności

Szanowni Klienci w dniu 1.11.2021 r. galeria Ken Center oraz sklep E.Leclerc będą zamknięte.

Oferta ważna od 28.10 do 30.10.2021r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu.

Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc** URSYNÓW  
 foto.e-leclerc.pl f leclerc.pl

 Hipermarket czynny  
 pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
 niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

 SKORZYSTAJ  
 Z PROGRAMU  
**BONUS**  
 ZAŁÓŻ KARTĘ  
 ZAINSTALUJ  
 APLIKACJĘ

 Hipermarket Warszawa Ursynów  
 ul. Ciszewskiego 15  
 róg Komisji Edukacji Narodowej  
 tel. (22) 389 86 00  
 www.eleclerc.pl

 dojazd autobusami:  
 192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

**GALERIA KEN CENTER**  
 galeriakencenter

 Galeria czynna  
 pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
 niedz. handlowa: 10.00 - 20.00